Nr. 332 | Niedziela 27 Października 1935 r. | Opłata pocztow. uiszczona ryczałtem. Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3·50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Nowy Rząd i budzący się kraj

W przeciągu ostatnich dziesięciu dni objechałem szereg miejscowości Małopolski. Wszędzie uderza fakt wzmożonej niezmiernie **aktywności** ruchu. Ludzie, niedawno jeszcze znużeni i zobojętniali, wyglądają dzisiaj zupełnie inaczej. Gdy patrzyłem z trybuny zgromadzeń w Krakowie czy w Przemyślu, albo Stryju, w Borysławiu, w Drohobyczu czy we Lwowie albo Kałuszu na setki i setki twarzy, w setki i setki oczu, — wszędzie miałem to samo, niemal fizyczne, odczucie: był przygięty do ziemi, rozpaczliwie i beznadziejnie, kark „szarego" człowieka, **dzisiaj ten zgięty kark rozprostowuje się ze sprężystością nieoczekiwaną.** „Szary" człowiek podniósł czoło do góry. „Szary" człowiek powiada: **„Ja już więcej nie chcę"**.

Barka życiowa „szarego" człowieka zerwała kotwicę, tkwiącą głęboko w zamulonem dnie pokrytego pleśnią jeziora. Barka zaczyna płynąć. Dokąd popłynie?...

*

Jeżeli rozumiem dobrze koncepcję p. Sławka, realizowaną po zgonie marsz. Piłsudskiego, — przedstawiałaby się ona mniej-więcej tak:

„nic nie powinno ulec zmianie; kierownictwo B.B.W.R. zastąpi zbiorowo zgasły autorytet; żeglujmy dalej bez zmiany".

I p. Sławek — po „przeprowadzeniu" nowej Konstytucji — „przeprowadził" nowe ordynacje wyborcze. Walka z „partyjnictwem" stanowiła zabawny „pępek świata". Wszystkie zagadnienia bytu Polski zostały podporządkowane tej swoistej formie manji prześladowczej. Nastąpił „wielki eksperyment" z dni 8 i 15 września. **Eksperyment zawiódł.** P. Sławek odszedł. Pozostawił za sobą dość smętne dziedzictwo razem z owocami „samodzielnej" już — po zgonie Piłsudskiego — polityki p. min. Becka.

Spadek objął p. Marjan Kościałkowski, powitany w kołach „pułkownikowskich" bez entuzjazmu, — raczej odwrotnie — znanemi z doświadczeń poprzednich „zakulisowemi manewrami".

*

Rząd p. Kościałkowskiego, nazywany pół żartem, pół serio gabinetem „Zarzewia" (pp. Kwiatkowski i Górecki należeli swego czasu — przed wojną — do młodzieży „zarzewiackiej", sam p. Kościałkowski był działaczem młodzieży postępowej-niepodległościowej), stawia teraz pierwsze kroki. Dziedzictwo p. Sławka ciąży nad temi krokami w sposób aż nazbyt oczywisty. Czwartkowa deklaracja w sali nowego Sejmu zawierała w sobie mnóstwo tradycyjnych formuł kierownictwa obozu „sanacyjnego". Są w niej zapowiedzi, scharakteryzowane przez nas wczoraj, a budzące najdalej posunięte zastrzeżenia; **kurczenie rynku wewnętrznego nie ułatwi z całą pewnością walki z kryzysem.** To są rzeczy wystarczająco jasne wbrew aplauzowi „Gazety Polskiej". Istnieje tu wszakże okoliczność i łagodząca, i obciążająca zarazem: p. Kościałkowski pragnie odmłodzić i odrodzić system, **trwając w ramach systemu.** To założenie wyjaśnia poniekąd sumę trudności jego położenia osobistego i rzuca jednocześnie światło jaskrawe **na cały ciężar tej kuli, którą dźwiga u stóp. Takie podejście do sytuacji jest objektywnie beznadziejne.** Powtórzę to samo, co napisałem pod świeżem wrażeniem zmiany Rządu:

w ramach systemu niema wyjścia.

Tylko

zupełna likwidacja systemu

stworzy przesłanki dla „nowych czasów".

Bo **kraj się budzi.** Kraj zerwał kotwicę. P. Sławek przycisnął śrubę do tego stopnia **aż śruba pękła.** „Kontakt ze społeczeństwem" nie może być nawiązany za pośrednictwem **dzisiejszej** reprezentacji z ulicy Wiejskiej w Warszawie. Kraj mówi dwie proste i oczywiste rzeczy przedewszystkiem trzeba —

1) **ogłosić pełną amnestję;**
2) **rozwiązać Sejm i Senat powstałe z ordynacyj wyborczych BBWR.**

Spór zasadniczy o przyszłość Polski i o jej dzień dzisiejszy **w ramach systemu** rozwiązany już nie będzie.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Wojna w Afryce
Sytuacja na froncie

Na wszystkich frontach prowadzone są dalej przygotowania wojenne. Abisyńczycy bowiem uważają, że dotychczasowe operacje posiadały jedynie charakter potyczek.

NA FRONCIE PÓŁNOCNYM jak wiadomo — Abisyńczycy przygotowali obronę na trzech zasadniczych linjach. Pierwsza linja obronna dowodzona przez rasa Kasse (odcinek wschodni) i rasa Seyuma (odcinek zachodni) biegnie naprzeciw linji Adigrat — Adua — Aksum. Siły abisyńskie zgromadzone na tej linji (przeważnie w dolinie rzeki Takaze), liczą około 250.000 żołnierzy.

Druga linja obronna znajduje się w górskim rejonie Sokota i w okolicy jeziora Ashaugni.

Trzecia linja obronna przebiega w głębi kraju.

Ośrodkiem operacyj na froncie północnym będzie miasto Makalle. Miasto to znajduje się w odległości 120 km. od Adigratu. Miasto pamiętne jest dla Włoch, gdyż w jednym z jego fortów w 1895 bronił się w ciągu 22 dni mjr. Toselli, który następnie wraz ze swoim oddziałem zginął w tej walce. Makalle jest stosunkowo bogatem miastem. Dokoła miasta rozrzucone są pałace, w tej liczbie zamek zdrajcy Gugsy a także mauzoleum ojca Gugsy ostatniego cesarza z rodu tigrejskiego.

Zgodnie z planami abisyńskiego sztabu oddziały rasa Seyuma prowadzą akcję partyzancką i wypady na Erytrcę. Wczoraj nastąpił również podobny wypad na zachód od Aksum. Włosi twierdzą, że artylerja i samoloty odparły atak. Wszystkie te wypady oczywiście mają jedynie na celu utrzymanie wojsk włoskich w stanie napięcia.

NA FRONCIE WSCHODNIM operacje włoskie zostały zapełnie zlikwidowane przez miejscowe plemiona abisyńskie.

NA FRONCIE POŁUDNIOWYM doszło podobno do krwawej walki o Gorahai. Abisyńskie wojska według doniesień abisyńskich odparły krwawo 8 kolejnych ataków wojsk włoskich.

Według wiadomości ze źródeł włoskich zmotoryzowane wojska gen. Graziani, poprzedzane przez eskadry lotnicze, posuwają się z Ual - Ual w kierunku północno - zachodnim na Sasabeneh. Sasabeneh jest poważnym ośrodkiem na rzece Talan, odległej o 200 klm. na południowy wschód od Harraru. Włosi umyślnie rzekomo wybrali tę część Ogadenu, która jest pozbawiona wody, aby obejść siły abisyńskie zgrupowane w miejscach zaopatrzonych w wodę i być odosobnić liczne garnizony abisyńskie, z których najważniejszym jest garnizon w Gorahai. W punkcie tym przecinają się liczne drogi karawan. Włosi przypuszczają, iż na przestrzeni, dzielącej Ual - Ual od Sasabeneh, nie spotkają się z poważnym oporem Abisyńczyków, którzy już ewakuowali Ado i Mersl, oraz kilka innych posterunków na północ od Ual - Ual, które były niemożliwe do utrzymania po zajęciu przez włochów Gerlogubi. Gorahai jednak będzie bronione zaciekle. Wojska abisyńskie otrzymały rozkaz zatrucia studzien arszenikiem wrazie gdyby nie zdołały obronić źródeł wody przed natarciem włoskiem.

Wiadomości z Abisynji na str. 2 i 4-ej

Kongres radykałów francuskich
Zajście pomiędzy Herriotem a Daladierem

„Echo de Paris" donosi, iż na posiedzeniu komisji politycznej kongresu radykałów doszło do poważnego zajścia między b. premjerem Daladierem a min. Herriotem. Daladier wystąpił przeciw uchwalonym przez radę ministrów dekretom w sprawie stowarzyszeń, uznając, że dekret ten nie jest wystarczający, o ile chodzi o ograniczenie działalności lig faszystowskich. Zirytowany tem wystąpieniem Herriot opuścił salę posiedzeń, oświadczając, że „ma tego wszystkiego już dosyć".

*

Komisja finansowa kongresu radykałów obradowała nad sprawą ustaw dekretowych. Komisja jednomyślnie przyjęła rezolucję, w której domaga się rewizji niektórych ustaw dekretowych. (PAT)

Laureat Nobla w dziale medycyny

Nagrodę Nobla w dziale medycyny za rok 1935 otrzymał fizjolog niemiecki dr. Hans Spemann, profesor uniwersytetu we Fryburgu za swe badania odkrywcze z dziedziny embrjologji.

Tegoroczna nagroda wynosi około 160 tys. koron.

Rewolucja na Krecie
Republikanie chwycili za broń?

Wedle doniesień dzienników paryskich z Aten, na Krecie wybuchnąć miała rewolucja: 30 tysięcy republikanów chwyciło podobno za broń. (PAT).

Górnicy angielscy przed walką
Plebiscyt robotniczy rozstrzygnie

Z Londynu donoszą:

Wysiłki Rządu, zmierzające do zażegnania niebezpieczeństwa strajku węglowego, nie dały wyników. W czwartek w późnych godzinach wieczornych przedstawiciel związków górników oświadczył, że propozycje kompromisowe Rządu zostały uznane za nienadające się do przyjęcia. Wniosek rządowy nie przewidywał natychmiastowej lub późniejszej podwyżki płac. Propozycje zmierzały jedynie do poddania sporu arbitrażowi czynników bezstronnych. Rząd odmówił wywarcia nacisku na związek właścicieli kopalń węgla, celem nawiązania rokowań w sprawie podwyższenia płac w zakresie ogólno krajowym. Komitet wykonawczy związków górniczych, wobec rozbicia rokowań, postanowił odbyć w dn. 11, 12 i 13 listopada plebiscyt, który zadecyduje o strajku powszechnym w górnictwie angielskiem. Z kół rządowych donoszą, że minister górnictwa, Crookshank, zaproponował komitetowi właścicieli kopalń zorganizowanie do dn. 1-go lipca 1936 roku we wszystkich okręgach specjalnych komisyj sprzedaży, których działalność będzie nadzorowana przez organizację centralną. Propozycja ta opierała się na przeświadczeniu, że wskutek wadliwego systemu sprzedaży, zarobki ze zbytu węgla nie wystarczały na podwyższenie płac górników. Właściciele zajęli wobec propozycji Rządu postawę przychylną, natomiast organizacje górników odrzuciły ją, jako całkowicie niewystarczającą. (ATE)

W. Brytanja przed wyborami
Zamknięcie parlamentu
Niema rokowań poza Ligą

Podczas wczorajszej uroczystości odroczenia Parlamentu wobec połączonych izb odczytana została w Izbie lordów mowa tronowa, w której król podkreślił, iż W. Brytanję nadal łączą przyjazne stosunki z innemi mocarstwami. Konflikt pomiędzy Włochami a Abisynją — powiedział król — wywołał jaknajpoważniejsze zaniepokojenie. „Wysiłki mego Rządu w współpracy z innemi rządami oraz z Ligą Narodów, czynione w celu doprowadzenia do pokojowego załatwienia konfliktu nie zdołały zapobiec zastosowaniu siły. Rząd mój popiera lojalne wysiłki Ligi Narodów w celu przywrócenia pokoju i załatwienia sporu zgodnie z duchem paktu Ligi".

Rząd brytyjski, dążąc do ograniczenia zbrojeń w duchu układu międzynarodowego nie mógł jednak odkładać nadal sprawy wzmocnienia lotnictwa wojskowego Wielkiej Brytanji do poziomu, który pozwoli jej wypełnić zadania obrony narodowej i imperjalnej.

Król wspomniał o postępie gospodarczym Wielkiej Brytanji, ekspansji handlu zagranicznego, zawarciu układów handlowych, zmniejszeniu bezrobocia, rozwoju lotnictwa komunikacyjnego w całem imperjum i wreszcie o zarządzeniach, dotyczących rolnictwa i marynarki handlowej. (PAT).

*

Minister John Simon, zamykając w imieniu Rządu debatę w Izbie Gmin, zaprzeczył kategorycznie pogłoskom, jakoby Rząd zaniechał swej polityki współpracy z Ligą Narodów i jakoby bez wiedzy Ligi prowadził z Francją i Włochami rokowania w sprawie załatwienia konfliktu włosko - abisyńskiego. Mamy nadzieję, dodał minister, że rozwiązanie konfliktu będzie szybkie i zadawalające, lecz rozwiązanie to MUSI MIEŚCIĆ SIĘ W RAMACH LIGI I BYĆ PRZYJĘTE PRZEZ 3 STRONY ZAINTERESOWANE, t. j. WŁOCHY, ABISYNJĘ I LIGĘ NARODÓW. (PAT)

*

Oświadczenie min. Simona zaprzecza więc pogłoskom o rokowaniach odrębnych i o poszukiwanym tą drogą „kompromisie". Pogłoski te omawiamy na innych stronicach.

Rząd konserwatywny

Angielska partja liberalna ogłosiła odezwę wyborczą, w której protestuje przeciwko przyznaniu Rządowi pełnomocnictw w sprawie zbrojeń, odmawia Rządowi pełnomocnictw w sprawie zbrojeń, odmawia Rządowi jako ściśle konserwatywnemu nazwy Rządu narodowego. (PAT).

W „Miesiącu Propagandy" tworzymy nowe szeregi klasowego ruchu zawodowego

Napływają tysiące zgłoszeń. Tysiące ludzi przystępują do wspólnej pracy. Niech ostatnie tygodnie „Miesiąca" podwoją tę liczbę!

Wojna włosko-abisyńska

Odwrót Mussoliniego?

A jednak pogłoski o rokowaniach nie ustały

Dzienniki poranne Londynu omawiają propozycje w sprawie likwidacji zatargu włosko - abisyńskiego, propozycje, o których treści krążą podana już przez nas pogłoski. Korespondent paryski „Times'a" podkreśla, że zaprzeczenie francuskiego M. S. Z. nie osłabiło wrażenia paryskich kół politycznych, że pomiędzy Paryżem a Rzymem ewentualnie pomiędzy Londynem a Rzymem, odbywa się wymiana zdań. Celem tych rozmów dyplomatycznych jest znalezienie podstaw dla likwidacji konfliktu włosko - abisyńskiego. Zaprzeczenie francuskiego ministerjum spraw zagranicznych winno być uważane za oznakę, że rozmowy nie weszły jeszcze w stadjum decydujące i, że nie zdołano dotychczas ustalić pozytywnego programu porozumienia. Doniesienia agencji Reutera z Rzymu potwierdzają wiadomość o zawarciu porozumienia w sprawie wycofania części wojsk włoskich z Libji oraz części floty angielskiej z morza Śródziemnego. „News Chronicle", nawiązując do słów ministra Edena w Izbie Gmin o możliwości osiągnięcia porozumienia przed wejściem w życie sankcyj gospodarczych, zapytuje, na jakich podstawach minister opiera swoje nadzieje. Być może, że min. Eden myśli o narzuceniu Abisynji jakiegoś układu, opracowanego na tajnej konferencji z udziałem Anglji, Francji i Włoch. Na posiedzeniu komisji sankcyj w przyszły czwartek okaże się, w jakim stopniu polityka angielska w stosunku do Ligi Narodów uległa zmianie. **W kołach rządowych zaprzeczają twierdzeniom o zmianie orjentacji polityki angielskiej.**

(ATE.).

*

„L'Ouevre" oświadcza, że Mussolini, chcąc uniknąć sankcyj, poczynić ma następujące ustępstwa:

1) wycofanie dwuch dywizyj włoskich z Libji nie musi pociągnąć za sobą wycofania kilku jednostek floty brytyjskiej z Morza Śródziemnego.

2) powstrzymać działania wojenne do chwili otrzymania odpowiedzi Wielkiej Brytanji,

3) do tego czasu wojska włoskie nie będą wysyłane do Afryki i

4) jeżeli Anglja uzna te sugestje za nadające się do przyjęcia, to zostaną one przesłane komitetowi 13-tu Ligi Narodów.

Włochy domagać się mają dalej utworzenia z części prowincji Harrar oraz z prowincyj Tigre i Ogaden pewnego rodzaju koncesji pod egidą Włoch przy zachowaniu dla Negusa suwerenności prawnej. Abisynja w ścisłem tego słowa znaczeniu otrzymałaby pomoc międzynarodową, przewidzianą przez komitet 5-ciu Ligi. Wszystko to wskazuje, zdaniem pisma, że Mussolini nie zamierza przedłużać kampanji abisyńskiej, lecz Abisyńczycy niewątpliwie wystąpią z ostremi zastrzeżeniami, mając nadzieję, że z czasem **dadzą sobie radę z wojskami włoskiemi.** (PAT).

Sankcje

W ciągu wczorajszej nocy **weszedł w Anglji w życie zakaz wywozu amunicji i materjału wojennego do Włoch. Stało się to w ten sposób, że ministerjum handlu unieważniło pozwolenia na wywóz samolotów, części samolotów, dział, karabinów maszynowych, bagnetów, lanc, karabinów, kul, prochu i wszelkiego materjału wojennego, przeznaczonego dla Włoch.** (ATE.).

*

W „Dzienniku Ustaw" Holandji ogłoszona została ustawa, dotycząca wywozu broni, amunicji i materjału wojennego z Holandji do Włoch i ich posiadłości. Ustawa zakazuje wywozu wszelkiej broni palnej, amunicji, samochodów pancernych, samolotów i lotniskowców oraz wszelkich do nich części, miotaczy ognia i środków do wojny chemicznej.

Parlament holenderski zajmuje się projektem ustawy o dalszych pełnomocnictwach dla Rządu.

(PAT.).

Najazd na Abisynię
może wywołać pożar w całej Afryce

„Times" ogłasza list sir Hesketh Bella, byłego gubernatora w różnych koloniach angielskich m. in. w Nigerji. Sir Hesketh Bell podkreśla w swym liście, że wśród czarnych panuje ogromne podniecenie, wywołane najazdem Włochów na ostatnie niepodległe państwo afrykańskie. W całej Nigerji we wszystkich sklepach tuziemców, na wszystkich rynkach miejscowości Afryki podzwrotnikowej najazd ten wywołał gwałtowne komentarze. Oburzenie na białych jest ogromne. Prawo posiadania ziemi jest tu cenniejszem dla tubylców prawem a obawa przed uszczupleniem tych praw wzniecić może w całej Afryce pożar, którego wyniku nikt nie zdoła przewidzieć. Dla dobra kolonij brytyjskich, gdzie mieszka 40 milj. czarnych, sir Hesketh Bell zwraca uwagę na konieczność przekonania tubylców, że polityka W. Brytanji różni się całkowicie od polityki Włoch (PAT)

Zupełnie aktualne

W prasie sowieckiej opublikowano w tych dniach jeden z nieznanych listów **Lwa Tołstoja** na temat wojny włosko - abisyńskiej w roku 1896. Poglądy wielkiego pisarza na sprawę tego zatargu są tak zdecydowane i charakterystyczne, że zasługują w zupełności na przytoczenie w chwili obecnej, gdy jesteśmy świadkami krwawej kontynuacji konfliktu sprzed lat czterdziestu.

„Zaszedł okropny wypadek—rozpoczyna swój list Tołstoj. Wzruszył on niety!ko Włochy, ale i całą Europę. Cóż się takiego stało? To mianowicie, że w *Abisynji* kilka tysięcy młodych ludzi zostało zabitych i rannych, że wydano miljo[illegible] wygłodzonego. Stało się również, że rząd włoski poniósł upokarzającą „klęskę"

„Czy jest możliwe, abyśmy musieli teraz na to patrzeć, jak jakiś *Crispi* (ówczesny szef rządu włoskiego — przyp. Red.) lub *Baratieri* (głównodowodzący włoskiemi oddziałami — przyp. Red.), powodowany swem *brudnem wyrachowaniem*, obdziera naród z jego majątku i — gromadząc w koszarach kwiat młodzieży, wpaja jej *szkodliwe idee* i wysyła ją, aby ginęła niewiadomo poco w jakimś zakątku Abisynji, lub też — co jest jeszcze okropniejsze — aby toczyła bratobójczą wojnę z Francuzami, Niemcami, Anglikami i Rosją?"

„Ale przyjdzie czas — i czas ten jest niedaleko, gdy po okropnych próbach i po przelewie krwi, narody osłabione, zmęczone i wyczerpane powiedzą do swoich rządów: „Idźcie do djabla, czy do Boga, wracajcie tam, skąd przybyliście. Przebierzcie się sami w wasze idjotyczne mundury, bijcie się, zabijajcie jedni drugich, jeśli się [illegible] Europę, Azję, Afrykę i Amerykę, ale *pozostawcie w spokoju nas*, którzy pracujemy na tej ziemi i którzy was żywimy. Mało nas to obchodzi, czy uważają nas za wielkie, czy za małe mocarstwo; pragniemy jedynie móc korzystać bez przeszkód z owoców naszej pracy wraz z innemi przyjaznemi ludami, które dążą do tego samego celu; a przedewszystkiem pragniemy iść naprzód w wiedzy, która nas wszystkich połączy, nie chcemy bowiem wegetować w ciemnocie sekciarskiego patrjotyzmu i w nienawiści do innych narodów, czego właśnie pragną nasze rządy. Zależy nam na tem, aby rozwiązać *zagadnienie pracy*, aby ją wyswobodzić z niewoli, aby mieć prywatną własność rolną, przez którą cierpi 99 proc. naszych".

Mądre i śmiałe [illegible] z Jasnej Polany nie straciły — [illegible] siety — aktualności po latach czterdziestu. To tylko wypada w nich zmienić, że we Włoszech rządzą dziś nie Crispi i Baratieri, lecz Mussolini i de Bono, że w skwarze piasku Abisynji wsiąka dziś krew nie tysięcy, lecz dziesiątków tysięcy zabitych i rannych Włochów i że na zbójecką wyprawę afrykańską wydawane są już nie miljony, lecz miljardy, „wyduszone z ludu biednego i wygłodzonego".

s.

Biały dowódca

Z Addis - Abeby donoszą: kapitan armji kubańskiej, Franciszek Alex, objął dowództwo na jednym z odcinków frontu północnego w prowincji Tigre. Jest to pierwszy biały oficer, odgrywający w armji abisyńskiej nie rolę doradcy, ale bezpośredniego dowódcy, prowadzącego żołnierzy abisyńskich do boju. (ATE.).

Trudności

Minister Prasy i Propagandy Włoch wydał zarządzenie, nakazujące, aby objętość dzienników, począwszy od 5 listopada nie przekraczała 6 stron. Zarządzenie to ma na celu ograniczenie konsumcji papieru. (PAT.).

Czyżby sabotaż?

W fabryce nabojów w miejscowości Belledo (Włochy) z niewiadomych dotychczas przyczyn nastąpił wybuch. 4 robotników zostało zabitych a dwóch odniosło ciężkie rany. (PAT).

Informacje.. szoferów
o kłótniach w sztabie głównym Abisynji

„Popolo di Roma" zamieszcza depeszę z Berbera, według której *na podstawie informacyj szoferów*, przybywających z Dżidżigi, pomiędzy Wehib - Paszą a dowódcami abisyńskiemi istnieje poważne nieporozumienie w związku z akcją wojsk włoskich wzdłuż rzeki Webi Szebeli. Wehib - Pasza zarzucają nieudolność w planach taktycznych. Konfliktem tym miał się zainteresować sam Negus, który postanowił jakoby odwołać Wehiba - Paszę. Niezależnie od [illegible] miał obiecać rasowi Na[illegible] wysłanie jednej eskadry samo[illegible]. (PAT.).

Pełnomocnictwa

P. Kwiatkowski w komisji nowego Sejmu

„Komisja do spraw pełnomocnictw" nowego Sejmu, **wybierana** tak długo i kłopotliwie we czwartek, **zabrała się wczoraj zraca. P. Miedziński wyjaśnił popularnie p.p. posłom**, że oto w czwartek przemawiał p. Kościałkowski, a teraz zabierze głos p. Kwiatkowski, który „skonkretyzuje" zapowiedzi pre[illegible]

Mowę p. Kwiatkowskiego [illegible]my tuż obok według streszczenia Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych. Streszczenie może nie być zupełnie dokładne. Wynikają jednak z niego dwie bezsporne rzeczy:

1) brak **jednolitej** myśli przewodniej. — mówiąc krótko — brak **jednolitego planu** w projektach p. Kwiatkowskiego;

2) mowa była więc — w rezultacie — **mechanicznem** zesumowaniem różnych zarządzeń projektowanych, nie stanowiła **organicznej** całości.

*

Jest to zresztą rezultat zrozumiały; **w ramach systemu**, w granicach spadku po p. Sławku p. Kwiatkowski musi potykać się co chwila o nieprzezwyciężone trud[illegible]

*

Cały przebieg „prac" nad pełnomocnictwami w nowym Sejmie stanowi w każdym szczególe dowód jeszcze jeden na rzecz tej prawdy, że „eksperyment" p. Sławka zawiódł od początku do końca. Niemrawość tego „odrodzonego" parlamentaryzmu budzi nawet pośród nas powszechne zdumienie. Nie przypuszczaliśmy aż czegoś podobnego.

Po południu przemawiał w komisji referent ustawy o pełnomocnictwach p. Miedziński.

Mowa p. wicepremjera Kwiatkowskiego

W odróżnieniu od szeregu innych państw, u nas zarówno rolnictwo, jak i przemysł są w odwrocie. W dynamice gospodarczej nastąpiło cofnięcie się wstecz. Nie możemy jednak zostać w tym stanie depresji gospodarczej i trzeba z niego wyjść. Nie ma cudownego środka. Mamy ograniczone środki materjalne i ograniczone metody działania.

P. minister nie jest wrogiem kapitału zagranicznego, ale wykucie lepszej przyszłości musimy pozostawić samym sobie. Trzeba się odciąć od eksperymentów gospodarczych, od wartości urojonych, a oprzeć się na pracy, oszczędności i organizacji. Nie pomogą nam ani szczudła inflacji, ani pełzanie w deflacji. Musi nastąpić powrót chorego organizmu do zdrowia, co jest niełatwe i wymaga szeregu zabiegów.

Deficyt budżetowy w ostatnich 5 latach ciągle rósł, wyjąwszy okres wpływów Pożyczki Narodowej, a rezerwa kasowa spadła do małej sumy 34 milj. t. j. do wysokości półmiesięcznej rezerwy i to niekoniecznie płynnej. Źródła bilonu i bonów są wyzyskane w zupełności. Pomaganie [illegible]ną. Nie usunie to bowiem trudności i ściągniętaby ona była chyba tylko z urzędników. Nie może również nastąpić gwałtowna kompresja wydatków. Musi jednak być operacja, jako zło mniejsze, jakkolwiek narusza się czyjeś prawa i warunki egzystencji.

Opanowanie deficytu budżetowego chce osiągnąć drogą następujących zarządzeń: 1) wprowadzenie nad[illegible] podatk[illegible] publicznych w progresji od 7 do 20 proc. od wszelkich wynagrodzeń, płaconych przez Skarb, skarb śląski, monopole, banki państwowe, przedsiębiorstwa państwowe, samorząd terytorjalny, gospodarczy, ubezpieczenia społeczne, Bank Polski, a w wysokości 4 i pół do 16 proc. przy wynagrodzeniach obłożonych podatkiem dochodowym. 2) przez obniżenie przy podatku dochodowym minimum wolnego od podatku przy dochodach fundowanych do 1 200 zł (w miejsce dotychczasowych 1 500 zł.), a przy niefundowanych do 1500 (dotychczas 2500); przez przeniesienie tantjem z działu uposażeń: przez podwyższenie dodatku kryzysowego do podatku dochodowego; 3) zaniechanie inwestycyj z sum budżetowych; 4) rewizja emerytur i rent; 5) usunięcie wielokrotności posad i poborów w jednej rodzinie; 6) redukcje zbędnych urzę[illegible]

Równolegle [illegible] się projekt obsługi długów zewnętrznych i [illegible] wiedział, kiedy do swych pieniędzy wróci. Z osiągniętych oszczędności pomyślałoby się również o poprawie bytu funkcjonarjuszy słabo uposażonych szczególnie dotkniętych obecną restrykcją. Ten program restrykcyjny stanowi pierwszą fazę programu Rządu. Faza druga obejmuje program aktywizacji życia gospodarczego. Obie fazy są ściśle ze sobą złączone. W celu osiągnięcia aktywizacji życia gospodarczego Rząd proponuje zastosować poniższe środki: 1) obniżenie komornego przy małych mieszkaniach w których głównie mieszkają urzędnicy i świat pracy o 15 proc., 2) skasowanie podatku lokatorskiego przy lokalach jedno i dwuizbowych (na ogólną sumę 1.800.000 [illegible] tników podatku lokatorskiego [illegible] takich płatników 110.100); 3) Zainicjować oddłużanie urzędników przez stworzenie funduszu oddłużenia, choćby z początku małą sumą jednego do dwuch miljonów; 4) umożliwienie płatnych praktyk w urzędach dla wykwalifikowanych młodych ludzi.

(Środki powyższe dotyczą świata Pracy).

W dziedzinie rolnictwa 1) wprowadzenie dwuletniej karencji zapłaty kapitału dłużnego w bankach i obniżenie odsetków w bankach akceptacyjnych, 2) zmniejszenie ciężaru danin publicznych, w szczególności dodatku do podatku gruntowego, opłat drogowych, uchylenia opłaty wjazdu do miast. Trzeba będzie jednak pomyśleć, by samorządy, które tracą w ten sposób 5 proc wpływów, znalazły drogę do wyrównania swojego budżetu. 3) Kłaść trzeba nacisk [illegible] zagadnienie spółdzielczości rolniczej oraz na potrzebę instruktorów w dziedzinie małych [illegible]

W sprawie zaległości podatkowych słuszny jest pogląd, że obywatel opieszały nie powinien być lepiej traktowany od obywatela punktualnego w płaceniu podatków, ale przeważać musi wzgląd, że kryzys, który się nie powtarza tak często, sprowadził strukturalne zmiany wartości pieniądza i ten moment musi decydować przy rozwiązaniu zagadnienia zaległości podatkowych.

W sprawie ubezpieczeń społecznych powinna nastąpić zwłaszcza w dziedzinie pracowników umysłowych rewizja co do obciążeń, obniżka odsetek od zaległości z 1 proc. na 0,[illegible] proc. względnie 0.40 proc. przy rozłożeniu na raty, muszą być przyśpieszone prace nad reformą całego zagadnienia [illegible]

[illegible] gospodarczego ma nastąpić: 1) przez wydatne obniżenie taryf towarowych, co wpłynie dodatnio na obrót surowców i płodów rolnych; przez wprowadzenie taryf odległościowych, co usunie obecny podział Państwa na „państwo zachodnie", zbliżone w swej zdolności konsumcyjnej do wzorów zachodnich, i „wschodnie" (według linji Wisły), które wogóle prawie że nic nie konsumuje. 2) Drogą małej komisji ankietowej, która zbada koszty produkcji w 6 dużych kartelach (m. in. węgiel, nafta, cukier wyroby włókiennicze), pocztem w Komitecie Ekonomicznym Rady Mini[illegible] sprawie ożywienia rynku wewnętrznego, który ma pozostać podstawowym. 3) Przez ograniczenie działalności statystycznej; busolą ma być zdrowy rozsądek

Państwo nie powinno się wdzierać do wszystkich działów gospodarstwa prywatnego, należy gospodarkę państwową odgrodzić jakby drutem kolczastym od sfery gospodarstwa prywatnego, które ma pozostać domeną inicjatywy prywatnej. Tylko w wielkich zagadnieniach o charakterze ogólnym, jak Gdynia, Mościce, przemysł wojenny, jest miejsce na działalność gospodarczą Państwa. 4) Przez przywrócenie rentowności działalności gospodarczej, gdyż umiarkowany zysk zawsze pozostanie jej celem. 5) Przez usunięcie nadmiaru przepisów i statystyk, a w szczególności różnorodnych dodatków do podatków; nie [illegible] redukować podatków, ale powinno nastąpić skomasowanie i uporządkowanie. 6) **Przez przeciwstawienie się dobrowolnemu bezrobociu fabryk, otrzymujących za to wynagrodzenie.** [illegible] windykacji udzielonych kredytów [illegible] nie w ten sposób utraconej wartości wekslowi, jako ważnemu instrumentowi kredytu; 8) przez uporządkowanie zagadnienia samorządu gospodarczego, a w szczególności przygotowanie izb pracy; 9) przez wysyłanie komisji lotnych wyższych urzędników resortów gospodarczych do ważniejszych ośrodków gospodarczych dla zbadania stosunków na miejscu i wydostania w ten sposób materjału dla narad i decyzji w Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów.

Na dalszą metę proponuje minister założenie poważnego banku inwestycyjnego, przy którymby była rada rzeczoznawców życia [illegible]czego. Ona miałaby opinj[illegible] kie kredyty nietylko w inwestycjach publicznych, ale i w prywatnych.

Minister skończył podkreśleniem [illegible] inicjatywy [illegible]

Jaki powód?

Za czasów „sejmowładztwa", a [illegible]wet w późniejszych parlamentach polskich, pomiędzy Sejmem a Senatem istniały jeżeli nie „braterskie", to w każdym razie dobre „koleżeńskie" stosunki. I gdy napr. spodziewano się większego napływu posłów na posiedzenie którejkolwiek komisji, Senat chętnie udzielał swojej sali na obrady komisji sejmowej.

***Wczoraj Sejm** również zwrócił się do Senatu z prośbą o użyczenie sali na posiedzenie Komisji specjalnej — która rozpatruje projekt rządowy o [illegible]*

P. [illegible] Prystor [illegible]

Amnestja!... Amnestja!...

„Problem" aresztów gminnych

Ag. Press ogłasza następujący niezmiernie charakterystyczny komunikat.

Organizacje samorządowe otrzymały z różnych stron kraju doniesienia, iż państwowe władze administracyjne coraz częściej domagają się od gmin urządzania i utrzymywania aresztów gminnych

Żądanie swe motywują urzędy wojewódzkie i starościńskie przepełnieniem więzień państwowych które odmawiają przyjmowania osób, skierowanych do nich w trybie administracyjnym. Zarządy więzień przyjmują wyłącznie [illegible]by, zasądzone przez sądy lub [illegible] dujące się pod śledztwem sądo[illegible]

Areszty gminne, których zakładania domagają się władze administracji ogólnej, miałyby być przeznaczone dla osób pozbawionych wolności w drodze postępowania administracyjnego.

W obecnej sytuacji gospodarczej gminy nie rozporządzają funduszami na zakładanie aresztów i utrzymywanie aresztantów. Mają być podjęte interwencje u władz centralnych o wydanie zarządzeń, aby urzędy wojewódzkie i starościńskie zaniechały nacisku na gminy w sprawie urządzania aresztów gminnych. (PRESS)

*

Trudno o przykład bardziej charakterystyczny, jak to wygląda w praktyce w „resorcie" p. Michałowskiego. Niedługo naczelnicy więzień zaczną wołać wielkim głosem o amnestję z... przyczyn „[illegible]".

„Front Ludowy" na Morawach

„[illegible]" donosi, [illegible] skutkiem zwycięstwa [illegible] lewicy w wyborach miejskich w Morawskiej Ostrawie rządy miastem przejdą w ręce „frontu [illegible]owego", składającego się z czeskich socjalnych demokratów, zwolenników Benesza i komu[illegible]

„Miesiąc propagandy"

O wspólny front pracowników umysłowych z robotnikami!

Pracownicy umysłowi do związków zawodowych!

Klasowy ruch zawodowy przeprowadza w październiku swój „Miesiąc Propagandy". Niemal wszystkie kategorje pracowników umysłowych, skupione przez swoje organizacje w Komisji Centralnej, przeprowadzają intensywną propagandę za wstępowaniem do klasowych związków zawodowych.

W masowej tej akcji nie może [illegible] pracowników umysłowych. Minęły czasy, gdy pracownicy umysłowi chodzili luzem i stanowili doskonały materjał dla wyzysku. Dzisiaj i oni posiadają swoje organizacje. Niestety, [illegible] jest mnóstwo obałamuconych. Idąc po linji najmniejszego oporu, wprzęgli się w rydwan swoimi wielkiemu przemysłowi i kapitałowi. Atoli nadszedł już czas, kiedy trzeba zerwać z metodą odgraniczenia się drutem kolczastym od potężnej siły, jaką reprezentuje zorganizowana klasa robotnicza. Między robotnikiem, pracującym przy warsztacie, [illegible] kopalni, w fabryce, czy na [illegible]owie, a urzędnikiem, czyli robotnikiem, pracującym umysłowo, nie ma żadnej różnicy. Wszyscy jesteśmy ludźmi pracy. Jedna nas łączy idea walki o lepszą przyszłość i jeden mamy przed sobą [illegible]. Musimy tedy stworzyć wspólnie z robotnikami jednolity front walki. Separacja osłabia siłę i energję, zmniejsza aktywność. Trzeba zerwać [illegible] wspólnym naszym wrogiem. Dosyć niezmyślnego obchodzenia [illegible] wahania się. Nikt nie może się tłumaczyć, że jednostka nic nie znaczy, że nie od niej zależy los pracowników. Nieprawda! Z jednostek składa się gromada, a świadoma, nieugięta i zwarta gromada związkowa stanowi jedyną skuteczną skutecznej obrony praw i potrzeb naszych. Pamiętajmy, my wybujali indywidualiści, że nie z [takiej] symfonji, odegranej choćby przez najlepszych wirtuozów-solistów, gdy każdy z nich zechce na własną rękę się popisywać. Tylko [gra] zespołowa, mimo, że z różnych zestawiona instrumentów, ale nastawiona na harmonijną i melodyjną całość, zdoła przemówić swą potężną i fascynującą symfonją do duszy każdego człowieka. Musimy z chodzących luzem pracowników umysłowych zestawić zespół, który zgrany pod względem celu i ideologji klasowej, postawi organizację pracowników umysłowych na takiej wyżynie, by była ona zdolna, wespół z całą klasą robotniczą, przezwyciężyć bierność mas i poprowadzić je ku zwycięstwu.

Jeśli kapitaliści całego świata zdołali się zorganizować w potężne trusty i kartele, bez względu na swoje pochodzenie, wyznanie czy rasę, to i my nie możemy pozostać w tyle za nimi. Musimy stworzyć silne klasowe związki, obejmujące wszelkie kategorje pracowników.

Pracownicy umysłowi, wszyscy do klasowych związków zawodowych! Tylko klasowe związki są [illegible] obrońcami waszych interesów. Tylko one pozostały wierne z niezłamanym kręgosłupem na placu. Zasilajcie ich szeregi, a wzmocnicie szańce i zbliżycie dzień zwycięstwa i wyzwolenia.

M. STATTER,
Wiceprezes Związku Zawod. Pracowników Umysłowych w Krakowie.

Na froncie gospodarczym

Uwagi

BEZDROŻA. Beznadziejność polityki deflacyjnej w pełni ujawnia się na tle doświadczeń francuskich. Wykazują one, że program zrównoważenia budżetu metodami, zdolnemi jedynie pogłębić marazm gospodarczy, oparty jest na błędnem założeniu.

Dane oficjalne co do stanu gospodarczego Francji świadczą o tem, że stan ten — to przewlekła stagnacja na całej linji. Dowodzą tego i dane za sierpień — miesiąc, w którym wpływu dekretów Lavala dał się odczuć. Ogólny wskaźnik produkcji wynosi 83 (87 w sierpniu [illegible], 88 przeciętnie w [illegible] — w [illegible], 88 — w 1932). Nie ulega wątpliwości, że sytuacja byłaby jeszcze gorsza, gdyby „deflacja" przeprowadzona była konsekwentnie, ale — jak wiadomo — polityka gospodarczo - społeczna Rządu Lavala ca[illegible] Rząd [illegible], że to zachwalane [illegible] p. Matuszewskiego zakończenie deflacji przez... przeprowadzenie jej byłoby niezrozumiałego pacjenta — gospodarkę społeczną „wykończyło".

Tam jednak, gdzie uzewnętrznić się miały wszystkie „dobroczynne" skutki polityki „wielkiej pokuty" (tak się tam nazywa „zaciskanie pasa") — w dziedzinie równowagi budżetowej — Laval ponosi klęskę. Informowaliśmy już poprzednio czytelników o bardzo niepomyślnej sytuacji budżetowej we wrześniu. To nie są żarty: dochody z podatków pośrednich i monopolów dały 1.861.151.000 franków, co stanowi sumę mniejszą o zgórą pół miljarda od preliminowanej (523.128.900 fr.), gdy przeciętny deficyt miesięczny w pierwszym kwartale stanowił 266 miljonów fr., w drugim — 421 milj., w lipcu 424 milj., w sierpniu — 422,5 miljonów.

Same podatki pośrednie dały niedobór 3 i pół miljarda przez 8 miesięcy. Wrzesień zaznacza się wybitnem zaostrzeniem sytuacji. O tem, że sytuacja pod względem podatków bezpośrednich jest nielepsza, świadczą dane częściowe (co do podatku od dochodu), wykazujące wpływ niższy o 886,577,900 przez trzy kw. r. b. wobec trzech pierwszych 1934. Uwzględniając zaś niektóre inne jeszcze opłaty, otrzymamy różnicę 1.800.210,100 fr.

Jest rzeczą obojętną, jakiemi drogami Rząd pokryje niedobór. Klika, rządząca Bankiem Francji dopomoże swemu pupilkowi. Faktem jest atoli, że nie osiąga się równowagi budżetu „oszczędnościami".

Kronika

BEZROBOCIE W BELGJI. Miarą zaostrzenia się kryzysu w Belgji w okresie 1929 — 35 r. może być liczba dni pracy straconych tygodniowo naskutek bezrobocia, która wynosząc w listopadzie 1929 — przeciętnie w grudniu 83.237 (wybuch kryzysu!) wzrosła do 1.638.012 w r. 1935 (styczeń). Był to *moment kulminacyjny*. Potem zaczął się leciutki spadek, który od kwietnia przybrał rozmiary wy[illegible] bezrobocie [illegible] zmniejszenie do liczby 1.008.091 we wrześniu (1.275.254 przed rokiem). Należy zaznaczyć, że poprawa (związana z dewaluacją) dotyczy przedew[illegible] pracującego na [illegible] nią i budowlanego. Stan p[illegible] ciężkiego był nadal niepomyślny. Program tow. de Mana ma na [illegible] ożywienie tego przemysłu. Pom[illegible] produkcja środków żywności przedstawia się też niepomyślnie, albowiem [illegible] wienie dotyczy przem. [illegible] skórzanego, tytoniowego i t. p. Jest to wynikiem wzrostu cen, który częściowo tylko wyrównała zwyżka zarobków. Wzrost cen nie jest zresztą groźny i nie osiąga wielkości dewaluacji.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH, według sprawozdania Amerykańskiej Federacji Pracy, mimo pewnego ożywienia gospodarczego, liczba bezrobotnych jest wyższa niż w roku 1934 i wynosi zgórą 11 miljonów.

ANGIELSKI PRZEMYSŁ BAWEŁNIANY, przeżywający przewlekły kryzys, chcieli już niejednokrotnie kapitaliści „ratować" różnemi niszczycielskiemi sposobami. W Lancashire proponują zniszczyć 20 procent istniejących tam (500.000) warsztatów. Przędzalnie, pracujące na bawełnie egipskiej mają znów zawrzeć porozumienie kontygentowe, w myśl którego każdy, kto przekroczy kwotę będzie płacił grzywnę, a kto nie wy[illegible] znajduje się gospodarka kapitalistyczna w zakresie tego przemysłu, który w znacznej mierze zadecydował o rozkwicie gospodarczym Anglji.

SŁABE WYNIKI dają nadal czynione w Niemczech nieustannie próby rozszerzenia własnego wydobycia nafty. W sierpniu wydobyto 34.618 tonn wobec 38.150 w lipcu.

ZAPOTRZEBOWANIE WŁOCH pod względem węgla jest w drobnym zaledwie ułamku zaspakajane przez własną produkcję. Mimo faszystowskiej fanfaronady i autoreklamy, jest — to wciąż kropla w morzu, nawet uwzględniając reklamowane pokłady w Istrji (Arsa) i Sardynji. Cóż znaczy 380 tysięcy ton wobec 12.775.000, które trzeba było przywieźć (1934). W r. 1935 przywóz ten znacznie wzrósł. Przez pierwsze 6 m. r. b. wynosi 7.146.148 tonn wobec 5.876.244 w [illegible].

Mussoliniego ostatnia karta...

Tow. Luigi Caldera nadsyła [illegible] ze Szwajcarji dalszy ciąg [illegible] sytuacji we Włoszech, które drukujemy poniżej.

Redakcja.

W poprzedniej korespondencji pisałem o nastrojach prawdziwych we Włoszech. Tematu tego, tak szerokiego i doniosłego, nie można wyczerpać w jednej korespondencji. Niech mi zatem czytelnicy wybaczą, że do tematu tego powrócę. Zastrzegam się, że piszę tylko o tem, com widział i słyszał, nie ulegając — dla kontroli własnych obserwacji — jakimś zgóry narzuconym formułkom, czy komunałom.

W Turynie nastrój jest trwożliwy, niezadowolenie znaczne i [illegible] **we wszystkich warstwach społecznych.** Bardzo ciekawym miernikiem nastrojów i nastawienia [illegible]nowej ludności jest fakt, iż prasa zagraniczna (w Turynie każdy jako tako wykształcony człowiek zna język francuski) ma teraz zaciętych czytelników. Wielkiem powodzeniem cieszy się prasa lewicowa francuska, co do [illegible], w odróżnieniu od pism prawicowych francuskich, panuje słuszne prze[konanie], że nie [illegible] kach propagandowych faszyzmu. **Każdego ranka tworzą się przed dworcem przyjazdowym ogonki, dochodzące do kil[kuset] osób, wyczekujących na przybycie poczty i dzienników. Conajmniej 500 osób dziennie walczy o** możność nabycia egzemplarza „Paris Soir". Do komunikatów wojennych sztabu włoskiego zaufanie jest nikłe, prawie żadne. Ludzie wciąż są przekonani, że sprawy idą źle. Mówi się o znacznych stratach oddziałów włoskich, że wielu żołnierzy włoskich porzuciło broń. **Narazie nie wolno ogłaszać nekrologów po poległych żołnierzach,** nawet bez powołania się na śmierć żołnierską.

Wzdłuż wybrzeża morskiego, pomiędzy Savoną a Genuą, ustawiono **działa przeciwlotnicze.** W jednem z większych muzeów genueńskich, w którem znajdują się cenne [illegible] japońskie, władze wydały polecenie zapakowania zbiorów i usunięcia ich w miejsce bardziej bezpieczne. Zarządzenia takie jeszcze bardziej potęgują nerwowość ludności.

Z Anglji nadchodzą listy do kupców i importerów, zawierające zgodne a groźne oświadczenie, że „do Włoch nic nie wysyłamy bez uprzedniego uregulowania należ[ności] w funtach szterlingach". **Ceny rosną, żywność, odzież, jednem słowem — wszystko drożeje.** Niepewność sytuacji, konflikt z Anglją, z którego znaczenia ludność zdaje sobie doskonale sprawę [budzi] zrozumiałe obawy. Kurs pożyczki skonsolidowanej spada ciągle.

...Obok wielkiej wystawy samochodów „Fiata" wisi ręcznie pisana odezwa z takim napisem: „**Benito was zdradził! Koledzy zmieńcie wasze czarne koszule, póki jeszcze czas**"! Fala upadłości rośnie, władze skarbowe urządzają istny pościg po waluty zagraniczne, a im więcej agenci rządowi starają się wykupić znajdujące się jeszcze w drobnej ilości obce waluty, tem bardziej idą one w górę, wykupywane również przez ludność, która lokuje swoje oszczędności w bankach szwajcarskich, [illegible] kich, funtach, dolarach. Nawet talary Marji Teresy, będące monetą obiegową w Abisynji, znajdują chętnych nabywców. W kawiarniach żartują, że **talary te staną się wkrótce walutą obiegową we Włoszech.**

W Medjolanie, gdzie Mussolini rozporządzał znacznemi wpływami, daje się zauważyć nieznany tam od wielu lat aktywny nastrój przeciw rządowi. Pisma zagraniczne, głównie francuskie lewicowe, ale także większe dzienniki niemieckie, znajdują gorliwych czytelników. Są też często wyprzedane natychmiast po dostarczeniu ich do koszyków. Wobec masowego zakupywania tych dzienników przez publiczność, władze narazie nie stosują represji wobec kupujących, ale trzeba się liczyć z ograniczeniem debitu niektórym, uczciwiej informującym pi[smom].

Ci, którzy zmuszeni byli przystąpić do syndykatów faszystowskich, otrzymują do podpisywania deklaracje, iż zgłaszają się „dobrowolnie" na wyjazd do Afryki, o ile ich rocznik nie został jeszcze zmobilizowany. Kto nie podpisuje tej deklaracji, musi złożyć pisemne [umo]tywowanie odmowy.

Na Sycylji we wszystkich bez wyjątku warstwach społecznych rozwój zatargu z Abisynją i Anglją budzi głębokie zaniepokojenie i wi[si], jak zmora, nad świadomością ogółu. Ludność wie, że wszystkie porty Sycylji są przygotowane do ewentualnych walk z Anglją. Nastrój ten pogarsza jeszcze brak jakichkolwiek wiadomości od żołnierzy, wysłanych do „piekła afrykańskiego". Wszystkie nadzieje rodzin sycylijskich skupiają się teraz na wyspie... Rodos, gdzie przebywają ranni i chorzy, których przywieziono z Afryki. Ale brak stamtąd jakichkolwiek wiadomości gasi też promień nadziei.

Ludność rolniczą wyspy nęka jeszcze inna obawa. Wiadomo już, że owoce sycylijskie, główny produkt eksportu, nie będą mogły być wywiezione do Anglji i Francji. Anglja npz. zawiera już podobno umowy o dostawę tych owoców z Hiszpanją i Kalifornją. Władze, widząc wzrastającą niechęć ludności, pocieszają ją, że **tegoroczne zbiory nabędzie Państwo.** Pewno będzie płaciło za nie bonami skarbowe[mi].

Nie chciałbym, aby czytelnicy wyrobili sobie jednostronny, lub fałszywy obraz o sytuacji we Włoszech. Nie można utrzymywać, że nie było tam i niema obecnie nastrojów, przychylnych wojnie i imprezie Mussoliniego w Afryce. Wszystkie narody, a zwłaszcza naród, który od kilkunastu lat, w masie swej żyje w odosobnieniu, poddają się łatwo propagandzie na rzecz wojny. A gdy rząd podejmuje akcję wojenną, wybuch patrjotyzmu i nastrojów wojennych bywa wszędzie silny. Nastrój taki ujawnił się też w niektórych kołach młodzieży włoskiej, ale — śmiało to utrzymujemy — był on o wiele słabszy, niż się tego spodziewał faszyzm. Już w pierwszych dniach wojny, kiedy się jeszcze szło naprzód, **można było zaobserwować załamanie się tego nastroju w tych kołach,** które były nim pierwotnie opanowane. Ale u znakomitej większości ludności wojna ta nietylko nie znajduje aprobaty, **ale jest wręcz potępiana.**

Mussolini panuje więc jeszcze nad sytuacją, bo aparat jest w jego ręku, a ostatniemi czasy aparat ten czyni nadludzkie wysiłki, aby podołać nowym ciężarom, jakiemi go obarczono. — Ale wie on dobrze, że gdy raz zamkną optymistyczne komunikaty z pola walki, lub gdy okaże się, że są w jaskrawej sprzeczności z rzeczywistością — cóż zdoła uratować go wtedy? Narazie naród włoski jest utrzymywany w przekonaniu, że wszystko idzie pięknie i gładko. Wmawia mu się, że kampanja będzie szybko zakończona zwycięstwem Włoch, że sankcje — to bagatelka, łatwa do odwrócenia, że niema już żadnego konfliktu na morzu Śródziemnem, że sprawy gospodarcze i finansowe stoją świetnie, że inflacja jest opanowana, a ceny nie idą w górę i t. d. i t. d.

Jeżeli więc, w obliczu takiej taktyki faszyzmu, który walczy w tej chwili już dosłownie o życie, nastąpi załamanie się na jednym tylko odcinku, jeżeli szeroka opinja włoska dowie się, jaka jest [illegible] totna sytuacja międzynarodowa kraju, — wówczas nastąpi **gwałtowne załamanie się psychiki narodu włoskiego, nastąpi kompletna ruina wszystkich nadziei faszyzmu.**

*

Antyfaszyści w kraju, choć oczekują pomocy i wskazówek od towarzyszy i przyjaciół z zagranicy, **oceniają sami doskonale sytuację.** I oni, w większej masie pozbawieni dokładnych i szybkich informacji o przebiegu i rozwoju wypadków, oceniają jednak trafnie **położenie.** Wiedzą że pierwsze większe niepowodzenie faszyzmu, to droga do wielkich możliwości. Czują też i widzą, że te warstwy, które początkowo dobrowolnie, a teraz z musu iść muszą za Mussolinim, marzą już o wyzwoleniu się spod tej opieki, ale jednocześnie boją się, iż **czarne koszule mogą pewnego dnia włożyć koszule... czerwone.**

W kraju jest więc ruch, jest świadomość sytuacji. Potrzebna jest ściślejsza organizacja, zwarta, dobrze przemyślana inicjatywa, celowa akcja. Decydująca walka z faszyzmem nie została jeszcze rozegrana we Włoszech, droga do tej walki jest otwarta. **Gdy dyktatura mobilizuje kraj, nie mogą nie podjąć mobilizacji swych sił i wysiłków antyfaszyści.** Ci, którzy chcą objąć we Włoszech spadek po Mussolinim, muszą teraz podwoić wysiłki, skupić się i działać. Przyszłość należy do nich. Mussolini, rzuciwszy kraj w odmęty wojny, ściągnął na Włochy, które tu nic nie zawiniły, potępienie całego cywilizowanego świata.

Rozpoczyna się decydująca walka między dwoma światami, dla których niemasz kompromisu. Napastnik, który najpierw spętał wszelkie siły wolnościowe narodu włoskiego, a teraz chce zniszczyć słaby i nieuzbrojony naród, znajdzie się pewnego dnia **w obliczu katastrofy całkowitej i nieodwracalnej.**

LUIGI CALDERA.

Skąd ten nagły zwrot

w polityce angielskiej?

Opinja świata jest niemało zdziwiona nagłym zwrotem polityki angielskiej w sprawie wojny abisyńskiej. Gdy się porówna mowę min. Hoare'a, wygłoszoną w Zgromadzeniu Ligi Narodów, z przemówieniem w Izbie Gmin, to się ma wrażenie, że to nie przemawiał jeden i ten sam człowiek.

Nagły ten zwrot ma niewątpliwie kilka przyczyn. Jeśli chodzi o przyczyny natury zewnętrznej, to krętactwo i nieszczerość Lavala zrobiły swoje i zraziły Anglję do podjętej przez się z taką energją akcji sankcyjnej.

Ale i w samej Anglji zaczęły się intrygi przeciw polityce Hoare'a.

„Daily Herald" donosi, że elementy, wrogie Lidze Narodów i akcji przeciw Włochom, podnoszą głowę. Jeśli chodzi o Rząd angielski, to czterech ministrów należy do tych wrogów. Są to: b. minister spr. zagranicznych Simon, min. Chamberlain, Hailsham i Londonderry.

Ministrowie ci, to zagorzali zwolennicy polityki nieograniczonych zbrojeń i zdecydowani przeciwnicy uczynienia z Ligi Narodów skutecznego instrumentu pokoju i rozjemcy w sporach międzynarodowych. Dość przypomnieć, że właśnie Simon zaprzepaścił autorytet Ligi w czasie zatargu z Japonją o Mandżurję.

Simon i jego przyjaciele przez pewien czas zachowywali się cicho, ponieważ opinja publiczna Anglji jest przeciw nim. Opinja ta znalazła swój wyraz w niedawnej ankiecie publicznej, która zaświadczyła, że przytłaczająca część ludności jest za pokojem i za wszystkiemi sankcjami, przewidzianemi w pakcie Ligi Narodów, przeciw napastnikowi, prowokującemu wojnę.

Ale gdy Liga uchwaliła sankcje, Simon i jego przyjaciele ruszyli do ataku. W łonie rządu powstała różnica zdań. Min. Hoare się cofnął.

Teraz ma głos ludność, która 14 listopada w wyborach do Izby Gmin wyda swój sąd o polityce Rządu konserwatywnego.

Kilka szczegółów o Hendersonie

W uzupełnieniu naszego artykułu przed kilku dni o Arturze Hendersonie warto podać szczegóły następujące:

Henderson był z zawodu giserem i pracował bez przerwy 20 lat w tym zawodzie. W okresie tym brał udział w ruchu zawodowym i w samorządach miast Newcastle, gdzie pracował, i Darlington. W roku 1903 został burmistrzem w Darlingtonie.

Henderson do końca życia pozostał członkiem związku metalowców.

W roku 1924 Henderson był w pierwszym rządzie robotniczym ministrem spraw wewnętrznych. Ale to nie przeszkadzało mu zajmować się także polityką zagraniczną. Niektóre pisma socjalistyczne podają, że nikt inny jak Henderson był głównym twórcą słynnego Protokułu Genewskiego, uchwalonego w 1924 roku przez Ligę Narodów.

Kiedy Henderson objął w drugim gabinecie robotniczym tekę ministra spraw zagranicznych, [illegible] dziły wieści — zapytał wyższych urzędników Ministerjum, czy znają program polityki zagranicznej Partji Pracy, albowiem program ten będzie programem Rządu.

Henderson był pierwszym przewodniczącym wskrzeszonej po wojnie Międzynarodówki Socjalistycznej.

Zdrowie Trockiego

Leon Trocki opuścił wczoraj szpital w Oslo, gdzie pozostawał na obserwacji w związku z chorobą, na którą cierpi od kilku lat.

(PAT).

Wśród czasopism

„SKAMANDER" w zeszycie październikowym (Z. 68, t. IX) przynosi m. in. początek głośnego opowiadania [illegible] hitlerowskiej rzeczywistości. Dal[ej] [illegible] Nowaczyńskiego o [illegible] wypełniają — poza tem [illegible] Zegadłowicza i in. Zdobią numer plansze Zofji Stryjeńskiej (projekty kostjumów do baletu Szymanowskiego „Harnasie") i okładka [illegible] Hładkówny.

Depesze i wiadomości nocne z czwartku na piątek

Czy Laval wręczył ambasadorowi Anglji propozycje Włoch

PARYŻ (ATE.) donosi: Premjer Laval przyjął w czwartek ambasadora angielskiego sir George Clerka. Rozmowa trwała pół godziny. W kołach politycznych przypuszczają, że Laval wręczył ambasadorowi Wielkiej Brytanji zakomunikowane mu propozycje rządu włoskiego dotyczące likwidacji konfliktu włosko - abisyńskiego.

Propozycje Włoch chcą pozbawić Abisynję niepodległości

PAT donosi: Laval, jak twierdzi „Paris Soir", zakomunikował ambasadorowi Anglji następujące sugestje Mussoliniego w sprawie uregulowania konfliktu włosko - abisyńskiego.

Włochy w tych sugestjach podkreślają poszanowanie ducha i roli Ligi Narodów i biorą za punkt wyjścia prace komitetu 5-ciu. Zdaniem Włoch Abisynja nie stanowi historycznie kraju zjednoczonego. Prowincje podbite przez Menelika na wschód od Addis Abeby nadają się do rozciągnięcia nad niemi opieki aż nadto usprawiedliwionej ich stanem rozwoju. Nie przyczyni się to w niczem do podważenia suwerenności Negusa. W rdzennej Abisynji władza Negusa również nie będzie ograniczona jeżeli przyjmie on pomoc doradców ligowych. W obecnych rokowaniach chodzić będzie o to, czy Harrar ma stanowić część rdzennej Abisynji, czy też ma być dołączony [illegible] prowincji zaanektowanych?

„Intransigeant" w następujący sposób precyzuje sugestje Włoch. Włochy domagają się aneksji terytorjów, zajętych przez wojska włoskie, następnie udzielenia im mandatu przez Ligę Narodów nad t. zw. kolonjalnemi prowincjami Abisynji, wreszcie żądają ustanowienia kondominjum międzynarodowego z przewagą wpływów włoskich w prowincjach rdzennej A[illegible].

Zbliżenie francusko-niemieckie

Plotki czy prawda?

W Paryżu duże zainteresowanie wywołały narazie jeszcze niesprecyzowane wiadomości na temat nowej próby zbliżenia francusko-niemieckiego.

W sprawie tej „Oeuvre" zwraca uwagę na stanowisko dzienników niemieckich wobec sukcesów wyborczych premjera Lavala, podkreślając również fakt pobytu w Berlinie pewnej osobistości, należącej [illegible] która przyjęta przez kanclerza Hitlera na dłuższej audjencji. Rezultatem tej rozmowy ma być przybycie do Paryża w charakterze półoficjalnym ambasadora von Ribbentropa. Ma to nastąpić mniej więcej za trzy tygodnie.

Wiadomość o rozmowie kanclerza Hitlera z tą nie wymienioną osobistością francuską potwierdza również Pertinax w „Echo de Paris", dodając, że jest nią pewien [illegible] (PAT).

Zaprzeczenie oficjalne

Francuskie ministerjum spraw zagranicznych ogłosiło komunikat oficjalny: „Według ogłaszonych przez różne dzienniki informacyj, premjer Laval otrzymać miał od Mussoliniego sugestje na temat uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego oraz miał je zakomunikować ambasadorowi W. Brytanji. Stwierdzamy, iż w rozmowach, odbytych z premjerem Lavalem żadne tego rodzaju sugestje nie były poruszane".

Sprawa sankcji

Z Genewy PAT donosi: Przewodniczący komitetu koordynacyjnego zwołał na 31 października o godz. 10-ej zrana posiedzenie komitetu 18-tu, a na popołudniowe godziny posiedzenie państw, należących do Ligi Narodów. Posiedzenia te mają być poświęcone wysłuchaniu odpowiedzi różnych państw co do zastosowania sankcyj i ewentualnie powzięciu decyzji o terminie wprowadzenia ich w życie.

Koła Ligi Narodów bacznie śledzą stan rokowań między Rzymem, Paryżem i Londynem. Krążą tu pogłoski, nie znajdujące jednak potwierdzenia urzędowego ani półurzędowego, że Rzym za warunek rokowań stawia — odroczenie sankcyj.

Na froncie nic nowego...

Włoskie Ministerjum prasy i propagandy w komunikacie z pla[illegible] boju podkreśla, że według depeszy generała de Bono, ani na froncie Erytrei, ani też na froncie Somali, nie zaszło nic godnego uwagi. Wobec pokojowej postawy miejscowej ludności przednie [illegible] że włoskie posuwają się w prowincji Tigre poza linję Adigrat — Adua — Aksum. (ATE).

Próby włoskiej dywersji

Z Asmary donoszą: Ras Haile Selasie Gugsa odbywa podróż po terenach nadgranicznych, nawołując ludność do przechodzenia na stronę Włoch. Głównym celem Gugsy jest umożliwienie władzom wojskowym i cywilnym włoskim zorganizowania warunków politycznych i gospodarczych w [illegible]chodniej i wschodniej prowincji Tigre na nowych podstawach. Na bramach meczetów w Adui duchowieństwo muzułmańskie wywiesiło odezwy, nawołujące wiernych do współpracy z Włochami. (ATE).

Koncentracja wojsk abisyńskich zakończona

Z Asmary donoszą: Koncentracja wojsk abisyńskich na froncie północnym może być uważana za zakończoną. Ras Sejum zakończył przegrupowanie swych wojsk wzdłuż rzeki Takazze, pomiędzy [illegible] a Ghera. Na północ od Makalle zgromadzone są bardzo znaczne siły abisyńskie. W północnej części prowincji Tigre doszło do starć pomiędzy przedniemi strażami włoskiemi a abisyńskiemi.

Anglja nie wycofa swej floty z morza Śródziemnego

Z Londynu Reuter donosi, że koła urzędowe w Londynie nie wypowiadając się jeszcze ostatecznie w sprawie wycofania dywizyj wojsk włoskich z Libji, wskazują jednak wyraźnie, że nie wydaje się prawdopodobną zmiana w stanie floty na morzu śródziemnem w chwili obecnej. Podkreślają tu, że W. Brytanja ma w Egipcie około 25.000 żołnierzy i nawet po wycofaniu z Libji jednej dywizji włoskiej Włosi będą liczebnie w Libji silniejsi od Anglików

Czy cisza przed burzą?

Trwający od dłuższego [illegible]spokój na trzech frontach abisyńskich różnie jest komentowany. Według informacyj niemieckich zaczyna się budzić przekonanie, że do dalszego rozwoju wydarzeń wojennych nie dojdzie, gdyż zdaniem niektórych kół toczące się rozmowy dyplomatyczne położą kres wojnie.

Zupełnie inaczej brzmią informacje zarówno ze źródeł włoskich, jak francuskich i angielskich. Obecny stan pokoju na frontach według tych informacyj należy uważać za przejściowy, wywolany [illegible] jednej strony przez przygotowa[illegible]a obu stron do dalszych operacyj, a z drugiej strony przez deszcze trwające dotychczas w Ogadenie.

O przygotowaniach abisyńskich do walki donoszą, że na froncie północnym Ras Sejum umacnia się na czele swej armji na północ od Makalle, które to miasto stanowić będzie ośrodek operacji. Makalle — to właściwa stolica ziemi Tigre, której Ras Gugsa został gubernatorem z nominacji włoskiej.

Na froncie Somali i Ogadenu według informacyj włoskich, generał Graziani przygotowuje wielki atak. Abisyńczycy przygotowali się do tej bitwy. Dolina rzeki Webbe-Shibeli jest zajęta przez wojska abisyńskie. (PAT).

Odpowiedzi Rządów

[illegible] ralnego Ligi Narodów, iż przyjmuje propozycje, zalecone przez komitet koordynacyjny, a mianowicie propozycje nr. 1 (zakaz wywozu broni), nr. 2 (sankcje finansowe), które będą wprowadzone w życie w bieżącym tygodniu. Propozycje 3, 4 i 5 Rząd połud[illegible]wo-afrykański przeprowadzi [illegible] terminach wyznaczonych przez [illegible]mitet koordynacyjny.

Rząd jugosłowiański przesłał sekretarzowi generalnemu Ligi pismo, zawiadamiające, iż dnia 22 b. m. wprowadził w życie propozycje komitetu koordynacyjnego nr. 1. Podobnie i Rząd czechosłowacki zakomunikował, iż wprowadza w życie z dniem 19 b. m. propozycje nr. 1 i nr. 2. (PAT).

Katastrofalny orkan w Irlandji

Ze wszystkich stron Irlandji napływają wiadomości o skutkach niezwykłej burzy, która po raz drugi w ciągu miesiąca nawiedziła Irlandję. Niebywała siła wichru spowodowała zniszczenie [illegible]munikacyj zarówno morskich jak i lądowych. Komunikacja telefoniczna uległa w wielu miejscowościach zupełnemu zniszczeniu. [illegible] szeregu miast powalone drzewa zerwały przewody elektryczne, pogrążając miasta w ciemnościach. Nietylko drzewa ale i mury [illegible] kilku wypadkach nie wytrzymały naporu wichury. W wielu wypadkach statki nie były w stanie wogóle wyjść z portów.

Pogrzeb tow. Hendersona

W Londynie, w czwartek, odbył się uroczysty pogrzeb Henders[illegible] obecności Lansbury'ego, Attlee, sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola i przedstawicieli zagranicznych partyj socjalistycznych. (PAT).

Z Międzynarodowego Biura Pracy

Sprawa 40 godzinnego tygodnia pracy

Do prezydjum Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy oprócz przewodniczącego Riddella (Kanada) zostali obrani— wiceprezesi Oersted (Danja) i Mer[illegible] (Belgja).

Rada na sesji bieżącej ma zająć się sprawą 40-godzinnego tygodnia pracy, a także konferencją panamerykańską do spraw pracy, zwołaną na koniec grudnia do Sant Jago de Chile. (PAT).

Postulaty spółdzielczości mieszkaniowej

W przedzień V Zjazdu Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rz. P., t. j. 21 września b. r. odbyła się konferencja Sp-ni Mieszkaniowych przy udziale delegatów Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Chorzowa, Inowrocławia, Poznania, Gnie[illegible] Gdyni, reprezentujących łącznie 11 spółdzielni, 28.000 członków.

Zreferowano i przedyskutowano szereg spraw pierwszorzędnej wagi. Podane niżej uchwały konferencji (w streszczeniu) stanowią program akcji na najbliższą przyszłość spółdzielczości mieszkaniowej.

1. *W sprawie oddłużenia społecznego budownictwa mieszkaniowego.* Warunki finasowania małych mieszkań nie były dostosowane do możliwości płatniczych przeciętnie zarabiających robotników i urzędników.

To też zarówno rządowa Komisja Ankietowa, jak i konferencja Spółdzielni Mieszkaniowych i Mieszkaniowo - Budowlanych już w 1928 r. określiły, że maksymalne obciążenie tego typu mieszkań nie może przekraczać 2 proc. przy amortyzacji w ciągu 60 lat, przyczem pożyczki budowlane winne być uzupełniane przez gminy i instytucje patronalne tak, żeby wkład własny członka nie przewyższał 5 proc. kosztów budowy.

Dziś postulaty te mogą być tylko potwierdzone z tem, że zmniejszenie zarobków klasy pracującej powinno sprawić zmniejszenie opłat komornianych, a tem samem obniżenie świadczeń z tytułu zaciągniętych w okresie wysokiej konjunktury p[illegible]

[illegible] Spółdzielnie Mieszkaniowe domagają się wybitnego uprzywilejowania instytucyj o charakterze użyteczności publicznej, a przedewszystkiem spółdzielni mieszkaniowych.

Spółdzielnie mieszkaniowe domagają się: a) zmniej[illegible] wania pożyczek Banku Gospodar[illegible] Krajowego i instytucyj kredy[illegible] publicznego, udzielanych w okre[illegible] do 31.XII 1931 r. — do 1 proc. [illegible] stosunku rocznym; w okresie od 1.I 1932 do 31.XII 1933 — do 1.6 procent, w okresie późniejszym do [illegible]

b) umorzenia zaległych odsetek, jak również kar za zwłokę;

[illegible] pożyczek na budowę mieszkań najmniejszych, odpowiadających [illegible] T. O. R. (Towarzystwa Osiedli Robotniczych) i ograniczenia spłaty pożyczek na budowę mieszkań małych do 1 proc. w stosunku [illegible]

d) [illegible] urządzenie terenów i inwestycje [illegible]jskie, oraz pożyczek udzielonych [illegible] budowę małych mieszkań;

[illegible]) zawieszenia oprocentowania pożyczek prywatnych, zaciągniętych w okresie do 31 grudnia 1934 r. i rozłożenie spłaty tych pożyczek na lat [illegible]

f) zwrotu nadwyżki kursowej, uzyskanej przez Bank Państwowe na zagranicznych pożyczkach dla spółdzielni mieszkaniowych.

2. *W sprawie odrębnej sekcji mieszkaniowej w Związku:*

Spółdzielnie mieszkaniowe, mając szereg odrębnych interesów i inny zakres działania, niż spółdzielnie [illegible] budowlane (własnościowe), postanawiają stworzyć odrębną sekcję Sp-ni Mieszkaniowych, pracującą w ramach Związku na zasadach najszerszej autonomji.

W sprawie ustroju Związku.

Harmonijny rozwój Związku, grupującego różne typy spółdzielni pracowniczych (mieszkaniówki, mieszkaniowo - budowlane, oszczędnościowe i pracy) musi się opierać na podstawie samodzielności organizacyjnej i sprawiedliwym podziale praw i obowiązków. Równość praw — to przedstawicielstwo na zjeździe, uzależnione nietylko od liczby zrzeszonych członków w poszczególnych spółdzielniach, lecz także — uwzględnienie stopnia zaspakajania potrzeb gospodarstwa członka. Równość obowiązków — to sprawiedliwe rozłożenie ciężarów utrzymania Związku. Stan dzisiejszy, kiedy spółdzielnie miesz[illegible] i mieszkaniowo - budowlane ponoszą ⅔ ciężarów, a mają ⅓ przedstawicieli, jest niesprawiedliwy, niszczący wewnętrzną demokrację Zwią[illegible]

4. W sprawie budownictwa nowych [illegible]

Klęska mieszkaniowa, która dotyka najbardziej warstwy [illegible] pracownicze, wymaga masowego [illegible] downictwa mieszkań najmniejszych o komornem, nie przekraczającem możliwości płatniczych ludzi pracy.

Działalność Towarzystwa Osiedli Robotniczych umożliwia korzystanie z mieszkań robotnikom, ale rozmiary [illegible] zaspakajania istotnych potrzeb mieszkaniowych klasy pracującej, a opierać się winny przedewszystkiem na spółdzielniach mieszkaniowych, — budujących najmniejsze mieszkania.

Rezolucje te, uchwalone jednomyślnie, zostały 22 września b. r. zgłoszone po odpowiedniem umotywowaniu przez tow. tow. Antoniego Fotka, Marjana Nowickiego i Stanisława Tołwińskiego na V Zjeździe Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych Rz. P. i przyjęte do wiadomości jako stanowisko i postulaty spółdzielczości mieszkaniowej.

Wybrana podczas Zjazdu Komisja Mieszkaniowa, jako organ Sekcji Spółdzielni Mieszkaniowych zrzeszonych w Związku po odpowiedniem przygotowaniu materjałów wszczyna energiczną akcję o realizację tych postulatów.

Wiadomości Sportowe

Sport robotniczy

GIMNASTYKA I GRY RUCHOWE DLA MŁODZIKÓW. I. R. W. F. organizuje gimnastykę i gry ruchowe dla młodzików od lat [illegible] 177. Ćwiczenia odbywają się w poniedziałki godz. 19 — 20 i w środy godz. 18 — 19. Opłata 50 gr. [illegible] tarjat Ośrodka (Czerwonego [illegible] 20) codziennie od godz. 18 do [illegible]

WYŚCIG O PUHAR ELEKTRYCZNOŚCI. W najbliższą niedzielę dnia 27 b. m. odbędzie się wyścig kolarski o puhar Elektryczności. Start i meta przy wale miedzeszyńskim o godz. 10 - ej rano.

EKSKURSJA CYKLISTÓW „POELU" Z POLSKI DO PALESTYNY. Dnia 27 b. m. o godz. 10-ej rano nastąpi wyjazd cyklistów [illegible] poelu z Polski do Palestyny.

Lotnictwo

10 MILJONÓW ZA LOT DOOKOŁA ŚWIATA. Prasa zagraniczna donosi, że francuski Aeroklub postanowił zorganizować zaniechanego Challenge, lot dookoła świata. Pierwsza podobna impreza ma się odbyć w 1937 r. Jako nagrodę francuski Aeroklub wyasygnuje 10 miljonów franków.

[illegible] wylądował w Brindisi i zrezygnował z lotu do Australji, ze względu na złe warunki atmosferyczne.

Boks

POLSKA WYCOFAŁA SIĘ Z MISTRZOSTW BOKSERSKICH ŚRODKOWEJ EUROPY. Polski Związek Bokserski zawiadomił sekretarjat [illegible] mistrzostw bokserskich środkowej Europy, że wycofuje się z dalszych walk [illegible]

Piłka nożna

PRZERWANE MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE ŁODZI. Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej postanowił [illegible] okręgu wszystkich klas ze względu na fatalne warunki atmosferyczne, stan boisk oraz [illegible]

Lekkoatletyka

LEGJA MISTRZEM WARSZAWY W LEKKOATLETYCE. Drużynowe mistrzostwo lekkoatletyczne Warszawy zdobyła Legja przed Warszawianką.

Mistrzostwo kl. B zdobył AKS, który rozegra spotkanie o [illegible] do kl. A z ostatnim klubem tej klasy PKS. Drugie miejsce w tabeli 1. klasy zajmuje Skra, 3) ZKP, 4) Makabi. Makabi spotka się z mistrzem kl. C, Iskra o miejsce w klasie B.

ROSJANNIN NA CZELE NAJLEPSZYCH TYCZKARZY EUROPY. W Moskwie Ozolin poprawił rekord sowiecki w skoku o tyczce na 4,16 metrów. W ten sposób wymieniony zawodnik wraz z Szwedem Ljungbergiem wysunęli się na czoło europejskich tyczkarzy.

Na drugiem miejscu znajduje się Polak Sznajder, który, jak wiadomo, uzyskał wynik 4,14 mtr. Trzecie miejsce zajmuje znowu Rosjanin Rajewski wynikiem 4.08. Na czwartem miejscu znajdują się Niemcy Hartmann i Müller — po 4,02 przed Czechem Morajsem — 4.01 mtr.

NOWY REKORD SOWIECKI W BIEGU NA 100 MTR. Na zawodach lekkoatletycznych czerwonej armji Gołowkin przebiegł 100 mtr. w 1[illegible] sek., ustanawiając nowy rekord ZSRR.

Atletyka

ZAWODY ZAPAŚNICZE LEGJA — ELEKTRYCZNOŚĆ. W dniu [illegible] października b. r. o godz. 18 [illegible] się w sali bokserskiej na Stadjonie Wojska Polskiego ul. Łazienkowska 8 zawody zapaśnicze o drużynowe mistrzostwo Warszawy między R. [illegible]

Drużyny wystąpią w następującym składzie od wagi koguciej do ciężkiej: Legja — [illegible] (mistrz Polski), Neubauer (emigrant, mistrz Francji), Kow[illegible] (wicemistrz Polski), Włodarkiewicz (mistrz Warszawy), [illegible]ski, Kozerski (mistrz Warszawy). Elektryczność: Fedorowicz, [illegible]ruszyn, Świętosławski, Zalewski (wicemistrz Polski), Książkiewicz (mistrz Polski), Pieskowski i Fa[illegible]kiewicz (b. mistrz Polski).

Sport sowiecki

[illegible] SOWALI Z TURKAMI. W Ankarze odbyło się nowe międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacjami Sowietów i Turcji. [illegible] skończył się wynikiem remisowym [illegible]

Sporty zimowe

O UDOSTĘPNIENIE GÓR ŚWIĘTOKRZYSKICH NARCIARZOM. Liga Popierania Turystyki rozpatruje obecnie projekty, mające na celu udostępnienie Gór Świętokrzyskich narciarzom warszawskim. Prace te idą w kierunku wybudowania szeregu schronisk i miejsc noclegowych, udostępnienie komunikacji [illegible] samochodowej i stworzenie odpowiednich przodowników [illegible]

Z Radomska

Rezultaty współpracy „sanacyjno-endeckiej" na terenie Magistratu

Jak wiadomo, większość „sanacyjno"-endecko-żydowska w radzie miejskie m. Radomska połączyła się i w dniu 7 marca r. b. wybrała większością swój Magistrat.

Na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 16 października r. b. „spółka" wykazywała rezultaty swojej pracy. Zaraz na wstępie burmistrz Kwaśniewski podał do wiadomości Rady komunikat, że radni Łęski i Katuszewski z BB, oraz radny Ośik z endecji przez zgłoszenie protestu do Wydziału hipotecznego przy Sądzie Grodzkim w Radomsku, przeszkodzili wywołaniu hipoteki na grunty miejskie Kowalowiec, przeznaczone pod rozbudowę i w ten sposób sparaliżowali akcję Magistratu w tym kierunku. Wymienieni radni na jednem z poprzednich posiedzeń Rady głosowali za wywołaniem hipoteki na wspo[illegible] grunta. Wniesiony protest [illegible]

Później zabrał głos radny żydowski Berger i oświadczył dosłownie że „spółka" bije w żydów, poczem zarzucił burmistrzowi, że specjalnie faworyzuje ławnika z grupy [illegible]

Wkońcu posiedzenia, radny [illegible] grupy peowiaków, Olejniczak, poparty przez radnych z endecji zaatakował burmistrza spowodu zwolnienia z pracy urzędnika Kozakiewicza, którego endecy uważają za swojego człowieka. Należy zaznaczyć, że na poprzedniem posiedzeniu Rady, burmistrz został opuszczony przez cały swój klub peowiacko - „sanacyjny", który głosował solidarnie przeciwko wniesionemu przez burmistrza projektowi zamiany placów z Tow. Przemysłu Metalurgicznego w Radomsku.

Objawy tej solidarności i współpracy „sanacyjno" - endecko - żydowskiej były przyjmowane na galerji z wielką wesołością.

Dalsze popisy p. inspektora pracy Wróblewskiego

Pracownicy fabryki [illegible] „Nadzieja" w Radomsku postanowili rozpocząć akcję strajkową o podwyżkę głodowych płac i urlopy. Dość powiedzieć, że zarobki w tej fabryce wynoszą po jednej złotówce dziennie, a chcąc zarobić trochę więcej, pracownicy robią bez przerwy obiadowej.

O tem, że urlopy się im należą, dowiedzieli się pracownicy dopiero po przystąpieniu do Związku; przedtem nigdy o urlopach nie było mowy. Pozatem nie stosowano w fabryce żadnych przepisów z ustawodawstwa ochronnego pracy.

Jeszcze w początku m-ca sierpnia r. b. Zarząd miejscowego Oddziału Zw. Rob. Przem. Metalowego wysłał do Inspektora Pracy 16 Obwodu w Piotrkowie pismo, domagając się jego interwencji w tych wszystkich sprawach. Pismo to pozostało bez odpowiedzi. — Dopiero zawiadomiony przez właściciela fabryki o uchwale strajkowej, p. insp. Wróblewski przybył w dniu 17 b. m. do fabryki, wyjaśniając, że przybywa właśnie na wezwanie Związku. P. Wróblewski załatwiał zatarg według „starej", wypróbowanej metody. Przedewszystkiem wygłosił do pracowników długą mowę, w której chwalił swoje zdolności i zasługi a krytykował rzekomą niedołęstwo i bezczynność innych. W końcu „zabronił"!! pracownikom strajkować, grożąc różnemi konsekwencjami. W sprawie urlopów obiecał interwenjować ale dopiero w styczniu roku przyszłego O podwyżce płac poradził nie mówić, bo właściciel nie ma z czego podwyższać.

Wystąpienie Insp. Wróblewskiego wywołało wśród pracowników wielkie wzburzenie. Pracownicy [illegible] czyć nie mogą.

Inspektor Wróblewski nie po raz pierwszy tak postępuje. — Ze wszystkich stron płyną do Ministra Opieki Społecznej skargi na jego działalność. Związki odmawiają z nim współpracy. Pomimo wszystko p. Wróblewski urzęduje w dalszym ciągu na stanowisku Insp. Pracy 16 Obw. w Piotrkowie.

Czyż nie najwyższy [illegible] Ministerjum Opieki Społecznej [illegible] interesowało się bliżej działalnością p. Insp. Wróblewskiego [illegible] ukróciło jego wyczyny?

[illegible] „TYGODNIA ROBOTNIKA" [illegible] mi:

Nowy Rząd przy pracy.
Na Zjazd „Wici".
Socjalizm angielski w walce o władzę.
Księża błogosławią wojnę.
Hitler i kobiety.

Cena egz. 10 gr. Redakcja i administracja: Warszawa, Warecka 7.

„Radosny twórca"

sprzeniewierzył kilka tysięcy zł.

Podczas niespodziewanie przeprowadzonej rewizji kasowej u naczelnika Urzędu Okr. w Mizerowie, pow. Pszczyński, Pojta, stwierdzono brak dowodów kasowych na kilka tysięcy zł.

Fojt należał do czołowych przedstawicieli „radosnej twórczości sanacyjnej" w Mizerowie.

Na kopalni „Lipno"

strajk trwa nadal

Dzierżawca kopalni, p. Danielewicz, który mimo przyrzeczeń nie uregulował należności robotniczych, ukarany został przez inspekcję pracy grzywną 600 zł., za złośliwe wstrzymywanie wypłat zarobków i lekceważenie zarządzeń inspektora pracy.

Strajk robotników na kopalni „Lipno" trwa w dalszym ciągu. Wybrany został komitet strajkowy który prowadzi całą akcję. Onegdaj przybył na kopalnię dzierżawca p. Danielewicz, który namawiał robotników do przerwania strajku i przyrzekał wypłacić im należności. Robotnicy oświadczyli jednak, że wcześniej nie opuszczą [illegible] kopalni, póki nie otrzymają [illegible]

Wraz ze strajkującymi robotnikami, okupują kopalnię i usunięci z pracy robotnicy, którym dzierżawcy nie wypłacili dawnych zaległości. Między innymi na kopalni przebywa nawet furman, który nie otrzymał od dzierżawców należności za przewóz węgla. Jak donoszą, wnieśli właściciele kopalni wniosek do Rządu o rozwiązanie umowy z dzierżawcą. A kto zapłaci robotnikom zaległe zarobki?

Czy Pe-Pe-Ge ruszy?

Decyzja w rękach Skarbu Państwa

Pisma pomorskie donoszą, że zgłosiło się ostatnio pewne konsorcjum przemysłowe, gotowe wziąć fabrykę Pepege w Grudziądzu w dzierżawę na 5 lat, a przedewszystkiem natychmiast uruchomić ją. Konsorcjum to oparte ma być wyłącznie o kapitały krajowe. Pomiędzy zarządcą masy upadłościowej a konsorcjum toczą się już odpowiednie rokowania.

Podobno objęcie fabryki przez konsorcjum miałoby szanse dojścia do skutku — w wypadku zgody największego współwłaściciela fabryki, którym jest Skarb Państwa.

Jak wiadomo, Pepege jest największą w Polsce fabryką wyrobów gumowych. Tysiące robotników czeka z niecierpliwością na uzyskanie pracy, a m. Grud[illegible] jak i całe Pomorze zainteresowane jest bardzo sprawą uruchomienia tej fabryki.

Zabójca bezrobotnego uwolniony

od winy i kary

Wiele rozgoryczenia pomiędzy bezrobotnymi w Rybnickiem i Pszczyńskiem wywoływało brutalne zachowanie się gajowych okolicznych magnatów przemysłowych wobec bezrobotnych, kopiących węgiel w biedaszybach.

Gajowi zbierali się nieraz w większe grupy, napadając nocą na pracujących i maltretując ich w barbarzyński nieraz sposób. Na tem tle wynikła bójka pomiędzy bezrobotnymi a gajowym Blaszczykiem z Pstrążnej w Rybnickiem. Podczas takiej bójki został zastrzelony przez Blaszczyka bezrobotny Schindler.

Na rozprawie sądowej bronił się Blaszczyk tem, że broń wypaliła podczas bójki sama, a kula trafiła Schindlera w serce, zabijając go na miejscu. Świadkowie zeznający na rozprawie twierdzili, że Blaszczyk sam zaczepił bezrobotnych i strzelał do nich. Sąd dał jednak wiarę Blaszczykowi i uwolnił go od winy i kary.

Z Przemyśla

(Kor własna).

ROBOTNICY PIEKARSCY WALCZĄ O UMOWĘ ZBIOROWĄ.

Związek Zawodowy Robotników piekarskich w Przemyślu, grupujący niemal wszystkich robotników-piekarzy w mieście rozpoczął ostatnio — ze względu na straszne warunki pracy i niesłychany wyzysk robotników — akcję o zawarcie umowy zbio[illegible]

Zarząd Związku opracował memorjał, wysuwając następujące postulaty: Przestrzeganie niedzielnego odpoczynku i ośmiogodzinnego dnia pracy, zwolnienie wszystkich [illegible] dowych płac.

W związku z tą akcją odbyły się dotychczas rokowania pomiędzy delegatami robotników a majstrami. Ostatnia konferencja, która miała się odbyć w środę, 16 b. m., nie doszła do skutku, [illegible] nieważ majstrowie na nią [illegible] przybyli. Stosują oni grę na [illegible] kę. Robotnicy piekarscy jednak nie odstąpią od swoich postulatów i są zdecydowani walczyć wszystkiemi środkami o przeprowadzenie swoich słusznych żądań W walce swej uzyskają robotnicy piekarscy poparcie wszystkich klasowo uświadomionych robotników.

„Wybory" przed sądem

Przebieg ciekawej rozprawy

W czasie ostatniej akcji wyborczej powiatowy Komitet P. P. S. w Rybnickiem wydał odezwę p. t. „Nie damy się oszukać". Odezwę skonfiskowało Starostwo rybnickie dopiero w czwarty dzień po jej wydaniu, a Sąd w Rybniku konfiskatę zatwierdził, mimo, że odezwa przeszła przez cenzurę w Katowicach i skonfiskowaną nie została.

Z wydanych kilku tysięcy egzemplarzy ulotki, policja zajęła około 100 szt. Przeciwko konfiskacie wnieśli nasi tow. zażalenie, prokuratorja zaś oskarżyła z art. 170 K. K. tow. Prandziocha i Motykę, — i ci w ubiegły poniedziałek zasiedli na ławie oskarżonych.

Prokurator zaczepił ustęp odezwy, w którym powiedziane było: [illegible] w obawie przed gniewem ludu, ograniczyła prawa wyborcze i nie można więcej wybierać ludzi, do których miało by się zaufanie, lecz pozwolono głosować na ustalonych przez „sanacyjne" kolegia wyborcze kandydatów".

Ustęp ten — zdaniem prokuratora — mógł wywołać niepokój publiczny.

Towarzysze nasi wykazali przed Sądem na przebieg i wynik wyborów i zostali przez Sąd uniewinnieni. Koszta pokrywa Skarb Państwa.

Rozprawa zrobiła na słuchaczach wielkie wrażenie i jest w powiecie szeroko komentowana.

Wiadomości z całej Polski

NADUŻYCIA W URZĘDZIE SKARBOWYM W NOWYM SĄCZU.

W Nowym Sączu wykryto aferę skarbową. W toku dochodzeń dokonano wiele aresztowań [illegible] areszcie śledczym osadzono Mielskiego Śmigielskiego, urzędnika urzędu skarbowego w Nowym Sączu, sekretarza stow. żydowskich kupców, Schlachta i małżonków Seelenfreundów.

Największą sensację wywołało aresztowanie po złożeniu zeznań zawezwanego do Nowego Sącza kierownika urzędu skarbowego Nr. 3 w Krakowie, mającego swą siedzibę w Podgórzu, Stanisława Balaka, który przez krótki czas był kierownikiem urzędu skarbowego, a poprzednio pracował w urzędach skarbowych w Muszynie, Nowym Sączu i Chrzanowie.

Aresztowanie to pozostaje w związku z pełnieniem przez Balaka funkcji urzędnika we wspomnianych miejscowościach, gdzie dopuścił się wielu nadużyć.

Szczegóły nadużyć trzymane są narazie w tajemnicy.

W TRYBACH MASZYNY.

W czasie pracy na sortowni na kop. „Niemcy" w Świętochłowicach dostała się 51-letnia wdowa Anna Janowska w tryby maszyny, odnosząc tak ciężkie okaleczenia, [illegible]

13 KOBIET W PŁONĄCEJ ŁAŹNI.

We wsi Łada, gminy wiśniewskiej, pow wilejskiego, w łaźni, należącej do Katarzyny Dubiago, odbywało się t. zw. międlenie lnu. Przy pracy tej zajętych było 13 kobiet Około godz. 7 wieczorem, na kilka minut przed ukończeniem pracy, z niewyjaśnionych narazie przyczyn powstał w łaźni pożar. Płomienie, natrafiwszy na niezwykle łatwopalny materjał, jakim jest len, rozszerzyły się tak gwałtownie, że w mgnieniu oka znajdujące się w łaźni kobiety odcięte zostały od drzwi wyjściowych. Nieszczęśliwe kobiety znalazły się w płomieniach.

[illegible]

Z pod zgliszcz wydobyto zwłoki 27-letniej Aleksandry Dubiago. Inne ofiary wstrząsającego wypadku dawały jeszcze oznaki życia. Odniosły one jednak bardzo ciężkie poparzenia. Jedna z nich, 20-letnia Nina Tryszanówna, zmarła w drodze do szpitala. Poza tem do szpitala powiatowego w Wilejce przywieziono 5 dalszych ofiar tragicznego wypadku: 15-letnią Annę Awgimównę, 20-letnią Ninę Dubiażankę, siostrę właścicielki łaźni, 40-letnią Pelagię Kisielową i jej dwie córki: 16 i 20-letnią. Stan poparzonych kobiet jest bardzo ciężki. Niektóre walczą ze śmiercią.

SKUTKI FANATYZMU.

W Młynach w pow. jaworowskim młoda służąca pewnego gospodarza, Anastazja Wołoszynówna, okrzyczana została jako „stygmatyczka". Niezliczone tłumy fanatyków oblegały wieś, chcąc ujrzeć rzekome rany (stygmaty) Naści, która opowiadała naiwnym o swych widzeniach i t. d.

Władze miały już dość tego obłędu zenia i dziewczynę przewieziono do szpitala

Lekarz jaworowski dr. Piotr Redlo orzekł, że Naścia jest typową histeryczką, rany — blagą, i że należy położyć kres tumanieniu ludzi

W RÓWNEM CIĄGLE AFERY.

Aresztowano tu naczelnika miejskiej zawodowej straży pożarnej Rudolfa Dalstedta — pod zarzutem defraudacji, łapownictwa, fałszerstwa rachunków, kradzieży depozytów i t. d.

Skargę o nadużyciach naczelnika złożył pierwszy aspirant miejskiej zawodowej straży pożarnej Bereszta. Skutek tej skargi był ten, że Bereszta zawieszony został w urzędowaniu, zaś w dniu aresztowania Dalstedta został on całkowicie zwolniony ze straży.

Prawdopodobnie decyzja ta będzie cofnięta.

Niemniej opinia równieńska jest wysoce zaniepokojona, gdyż ostatnio Równe zaczyna bić smutny rekord w liczbie afer.

Komunikat

Niniejszem podajemy do wiadomości, że b. członek Organizacji Kieleckiej P. P. S.

WŁODZIMIERZ MIELNIKOW,

za defraudację pieniędzy partyjnych i szkodliwą działalność na rzecz Partji, został wydalony z szeregów organizacji

Kielecki Okręgowy
Komitet Robotniczy
P. P. S.

AGNIESZKA SMEDLEY — Z cyklu „MIGAWKI CHIŃSKIE"

3)

„Gardź pieniędzmi i nie lękaj się śmierci"

Z upoważnienia autorki przełożyła B. Kopelówna

— Co ty tu robisz — i kim jesteś, że leżysz wśród mego grochu? — wrzasnął

Podniosłem się i poznałem z ciemnych zarysów jego postaci, że nie był żołnierzem, ale prawdopodobnie chłopem. W ręku miał długi kij. Stanąłem i powiedziałem mu prawdę. On wysłuchał mnie i zaprowadził do swej chaty. Tam usiedliśmy na ławce, — dał mi herbaty do picia — i rozmawialiśmy. Powiedziałem mu o dwunastu dolarach i o swym starym ojcu. Potem on dał mi parę starych spodni i bluzę, a ja jemu swój mundur.

— Idź przez pola z grochem i pszenicą — powiedział. — Czyś widział kiedykolwiek w obrębie dziesięciu li dokoła Thai-hsien, człowieka idącego otwarcie drogą? Nie, wszyscy mężczyźni poniżej lat czterdziestu muszą być w wojsku. Teraz zaczęto nawet brać kupców, jeżeli nie są dość bogaci. — A więc poszedłem przez pola z grochem i pszenicą.

Mówca zamilkł, a zanim zabrał ponownie głos, zaczął mówić inny:

— Nigdy nie prowadziłem takiego życia, jak przez te ostatnie lata, kiedy byłem żołnierzem. Ani przez jeden dzień nie odpoczywaliśmy. Maszerowaliśmy, biliśmy się, — czasami z „Czerwonymi", czasami z armją innego generała, czasami z całemi wsiami. Ale nigdy nie wypłacono nam naszego żołdu. Słyszeliśmy tylko wykłady o tem, że „należy gardzić pieniędzmi i nie lękać się śmierci".

Gdy odkładaliśmy mundur zimowy i nakładaliśmy mundur letni, kapitan liczył nam za to. Dwa dolary i osiemdziesiąt centów za mundur, siedemdziesiąt centów za czapkę i pięćdziesiąt centów za sandały. Ale takie same sandały moglibyśmy kupić w sklepie za trzydzieści centów. Kapitan zarabiał zawsze po dwadzieścia centów na każdej parze sandałów. Ile kradł przy opłatach za inne rzeczy — tego nie wiem.

Kiedy zachorowałem, nie mogłem położyć się do łóżka, by oficer nie wrzeszczał nademną:

— Nie jesteś wcale chory, udajesz — masz wstać!

Jeżeli chciałem odpocząć dzień lub dwa, musiałem wcierać smar w nogi, aż puchły mi tak, że zmuszony byłem położyć się do łóżka. Ale w końcu przekradłem się przez mur i uciekłem. Teraz pojadę do Tientsinu i poszukam pracy.

— Nie bierz żadnej roboty przy budowie kolei — zawołał pierwszy i roześmiał się

Slepiec przerwał im, chcąc powiedzieć swoje. On także był w armii generała Lin Czen-mien — i jemu także obiecano dwanaście dolarów miesięcznie, aby pomógł „przy budowie kolei"... Brał udział w wielu małych potyczkach, a w jednej został ranny i stracił oboje oczu. Potem nie mógł się już przydać, jako żołnierz; dano mu dwa dolary i kazano iść do domu. Ale pieniądze te nie wystarczyły na opłacenie drogi i nie miał co jeść. Zaczął więc żebrać na ulicach Czefu.

— Generał Lin — opowiadał dalej — nie chciał, aby kompromitowali go żołnierze, żebrzący na ulicach, a więc wydał zarządzenie, by żołnierzy, żebrzących w mundurach, wydalać z miasta. Armji nie wolno hańbić! — powiedział. Ale ja nie miałem dość pieniędzy na wyjazd.

— Miałem na palcu złoty pierścień, który zdjąłem z ręki pewnej kobiety, gdy grabiliśmy jakieś miasto w ciągu toczonych przez nas walk. Pierścionek był bardzo piękny i w lombardzie dano mi za niego trzydzieści dolarów. Ale ktoś na ulicy ukradł mi pieniądze i uciekł. Krzyczałem tak głośno, że policjanci przybiegli i schwytali złodzieja. Zbili go, a potem puścili. Jeden z policjantów rzekł do mnie:

— To zbyt wielka suma pieniędzy, aby mógł je nosić ślepy człowiek. Możesz je znowu stracić. Najlepiej będzie, jeżeli ja ci to przechowam.

Powiedziałem mu, że chcę odjechać nazajutrz okrętem, a on zapewnił, że przyniesie mi pieniądze na przystań. Błagałem go, ale nie chciał mi dać więcej, niż jednego dolara. Nazajutrz czekałem na przystani cały dzień, ale nie przyszedł. Tam przespałem noc, ale on zjawił się dopiero następnego ranka. Teraz jednak dawał mi tylko piętnaście dolarów.

— Niech pan zatrzyma tylko pięć dolarów, bo pan ma oczy, a ja nie mam — błagałem go.

— Takiej niesprawiedliwości nie widziałem jeszcze u nikogo — powiedział — a żyję na świecie blisko czterdzieści lat Gdybym nie schwytał złodzieja, nie miałbyś ani grosza. A zresztą, skąd ja mogę wiedzieć, gdzieś dostał ten pierścień? Żebrałeś na ulicach w mundurze żołnierza, a to jest sprzeczne z prawem A jednak za to cię nie aresztowałem!

A więc wziąłem piętnaście dolarów i wyjechałem z miasta

Człowiek, który przemówił pierwszy, zapytał ironicznie:

— Czy policjant powiedział ci także, abyś gardził pieniędzmi i nie lękał się śmierci? Napewno to powiedział!

Trzej mężczyźni roześmieli się, ale nie był to przyjemny śmiech.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

KRONIKA KRAKOWSKA

O.K.R.P.P.S., T.U.R., Rada Zw. Zaw. i Z.N.M.S.

W niedzielę, dnia 27 października o godz 10 w sali Starego Teatru odbędzie się

Wielka Akademja Antywojenna „Faszyzm podpala świat"

Przemawiać będą tow. tow.: Zygmunt Bocian, Stanisław Cekiera. Adam Ciołkosz, Józef Cyrankiewicz, Dr. Bolesław Drobner, Jan Nowak, Dr. Ignacy Aleksandrowicz, Leon Kruczkowski, Lech Pi-[illegible]

Wstęp 20 gr. na pokrycie kosztów. Karty wstępu do nabycia wcześniej w O. K. R. P. P. S., Warszawska 7 i Tur, Sławkowska 12

Wzywamy do masowego udziału.

Proces Czakówny
odbędzie się przy drzwiach zamkniętych

Śledztwo sądowe w sprawie Czakówny, młodocianej morderczyni z Sikornika, jest na ukończeniu. — Niezadługo sędzia śledczy dr. Rogowski prześle akty do Prokuratury, dla sporządzenia aktu oskar[illegible].

Według opinji, panującej w -sferach sądowych, rozprawa przeciw Czakównej toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych. Ustawa przewiduje bowiem, że rozprawy w sądach dla nieletnich są tajne. W Krakowie niema wprawdzie sądu dla nieletnich, niemniej sprawa skierowana będzie do sądu przysięgłych, jako sądu dla nielet[illegible].

W tym wypadku cała rozprawa byłaby tajna, nie wyłączając odczytania aktu oskarżenia, a jedynie ogłoszenie wyroku nastąpiłoby na jawnej rozprawie

Pojęcie „dokumentu" podstawą kasacji

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość, że sąd apelacyjny uwolnił od odpowiedzialności artystę malarza, Emila Krchę, oraz woźnego, Antoniego Podwora, oskarżonych o to, że przywłaszczyli sobie kwity Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Sąd apelacyjny stanął na stanowisku, że wobec tłumaczenia oskarżonych, iż kwity znaleźli wśród śmieci — nie posiadają one charakteru dokumentów.

Jak się dowiadujemy, prokurator zapowiedział kasację, motywując, że kwity te jednak są dokumentami, skoro wykorzystano je [illegible] kampanii prasowej.

W niedzielę, dnia 27 paźdz[illegible]ka 1935 r. o godz. 5-tej popołudniu, w sali Związku Zawodowego Szoferów. Plac Matejki 4 — parter [illegible]

odbędzie się

Ogólne zgromadzenie służby domowej m. Krakowie

z porządkiem dziennym:

1) Położenie służby domowej [illegible] Polsce.

2) Sprawa pomocy doraźnej dla bezrobotnej służby domowej.

3) Umasowienie Społecznego Biura pośrednictwa pracy przy Związku ul. Kurniki 1. p.

Przemawiać będą: tow. dr. Lidja Ciołkoszowa z Tarnowa, Z. Bociar [illegible]

Pracownice domowe! Wzywamy Was do masowego przybycia.

Zarząd Zw. III Oddziału Służby dom. w Krakowie, ul. Kurniki 1.

Zarząd Towarzystwa Domu Robotniczego w Krakowie, zawiada[illegible] członków, że dnia 4 listopada 35 r. (w poniedziałek) o godzinie 18 wieczór w domu Górników przy Al. Krasińskiego 16.I piętro odbę[illegible]

Walne Doroczne Zebranie

Członków Towarzystwa Domu Robotniczego (Spółdzielni) zar. z o. od. w Krakowie.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółów a) Walnego zebrania i b) Lustracyj[illegible].

2) Sprawozdanie rachunkowe za 1933 i 1934 rok.

3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i komisji Rewizyjnej.

4) Wybór członków Rady Nad[illegible]

5) Wnioski.

W razie braku kompletu przewidzianego statutem Walne Zebranie to odbędzie się w tym samym dniu i z tym samym porządkiem obrad o godz. 19 wieczór i będzie upoważnione do podjęcia uchwał prawomocnych bez względu na ilość obecnych członków.

ZARZĄD.

Życie robotnicze

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

odbędzie się w poniedziałek 28 b. m., o godz. 6.30 wieczór, w sali Domu Górników, Al. Krasińskiego 16.

ODCZYTY T. U. R.

Odczyt tow. dr. Ign. Aleksandrowicza p. t.: „Wojna włosko - abisyńska a sytuacja polityczna w Europie" odbędzie się w sali ZZK przy ul. Warszawskiej 17, o godz. 18 w sobotę dnia 26 b. m. Goście mile widziani.

Dyżury lekarzy

Dnia 26 października — noc:

1. Dr. Bleiweis Józef Al. Krasińskiego l. 6, tel. 182-10.
2. Dr. Kleczek Stanisław, Litewska 6, tel. 178-14.
3. Dr. Neuwelt Stanisław, Zamojskiego l. 28, tel. 124-47.
4. Dr. Walewski Stanisław, Łobzowska 27, tel. 155-50.

Z miasta

„ODTRUWANIE GAZU"

W Krakowskiem Tow. Techniczn[illegible]m przy ul. Straszewskiego l. 28.II odbędzie się w piątek, dnia 25 b. m., [illegible] godz. 19-ej, zebranie, na którem [illegible] inż. Doliński wygłosi odczyt na [illegible]

ZGON W DOROŻCE

[illegible] sans" do dorożki samochodowej Nr. [illegible], emerytowanego kolejarza Piotra Bochenka, w wieku około 60 lat, zam. w Bogucicach, pow. Kraków.

Bochenek żalił się szoferowi Giermkowi, że jest chory i kazał się odwieźć do apteki Wiśniowskiego przy ul. Florjańskiej 15. Aptekarz skierował chorego do Pog. Rat., ale w czasie przewiezienia Bochenek zmarł.

Lekarz Pog. Rat. stwierdził zgon wskutek udaru sercowego. Zwłoki przewieziono tą samą autodorożką do Zakładu Medycyny Sądowej.

Tragedja bezrobotnej

W środę, około godz. 11-ej, wezwano pogotowie ratunkowe do Parku Dra Jordana, gdzie Julja Baronówna, służąca lat 21, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie większej ilości jodyny.

Po przepłukaniu żołądka opuściła Baronówna stację pogotowia ratunkowego. Powodem rozpaczliwego kroku był brak pracy.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 26 października „Azais".

Niedziela, 27 października popoł. „Stare wino szumi", wiecz. „Rozbitki".

BAGATELA: na scenie rewja pt. „Cel! Pal! i kochaj!" z Lawińskim, Runowiecką i in. Na ekranie „Czerwona dama".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Dwie Joasie".
APOLLO: „Ostatnia serenada".
ATLANTIC: „Mały pułkownik" i „Baboona".
PROMIEŃ: „Sprzedany głos".
STELLA: „Czarna perła".
SZTUKA: „Szkarłatny kwiat".
ŚWIT: „Żona z ogłoszenia".
UCIECHA: „Kocham wszystkie kobiety".
WANDA: „Czterech i pół muszkieterów".

Radjo krakowskie

NIEDZIELA, 27 października

9.00 Audycja poranna. 9.40 Program na dzień bieżący. 9.50 „Nowa Bazylika w Polsce" wygł. ks. dr. Liedtke. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki św. Jana w Toruniu. 11.00 [illegible] Mendelssohna z płyt. 11.57 [illegible]. Hejnał. 12.03 „Teatr [illegible] w Ameryce" wygł. A. Wo[illegible]. 12.15 Pora[illegible] ork. symf. [illegible] wyobraźni nadaje fragm. [illegible] „Pan Damazy". 14.00 fragm. z pow. W. Czosnowskiego „Krwawnik". 14.20 Koncert życzeń z płyt. 15.00 „Przez oświatę do dobrobytu" pog. rolnicza. 15.10 Wiedeńska orkiestra H. Golda (płyty). 15.25 „Kominiarz przynosi szczęście", wygł. A. Wiśniowski. 15.35 D. c. wiedeńskiej orkiestry H. Golda z płyt. 15.45 [illegible] cię widzę tak cię piszą" gawęda prof. St. Biedrzyckiego. 16.00 „Łamigłówki" dla dzieci podyktuje H. Łodowa. 16.15 Koncert w wyk. zespołu salonowego H. Adamskiej - Grossmanowej. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — koncert chóru męskiego pod dyr. B. [illegible] rozgłośnie). 17.00 Muz. [illegible] A. Flatc 17.35 „Mi[illegible] regjonalne" audycja słown. muz. 17.15 Transmisja z 31 państw przez Warszawę. 20.00 „Co czytać?" nowości poetyckie omówi W. Sebyła. 20.15 Program na dzień następny. 20.25 Koncert orkiestry P. R. 20.45 Wyjątki z pism J. Piłsudskiego i dz. wiecz. 21.00 „Na wesołej fali lwowskiej" 21.30 „Podróżujmy": Nad Adrjatykiem w Rawennie" wygł. J. Kleczyński. 21.45 Wiadomości sport. 22.00 Lokalne wiadomości sportowe. 22.05 Koncert reklamowy. 22.30 Muz. tan. w wyk. Małej ork. P. R. 23.05 Koncert skrzypcowy H. Wieniawskiego (płyty).

Kronika lwowska

ZEBRANIE CZŁONKÓW P. P. S. DZIELNICY GRÓDECKIEJ.

Komitet PPS. dzielnicy Gródeckiej urządza w poniedziałek 28 b. m. w lokalu ZZK. przy ul. Gr[illegible]deckiej 69, zebranie członków [illegible] sympatyków. Na porządku dziennym referat tow. Skalaka na [illegible]mat: Wojna faszystowska o Abisynję.

Początek punktualnie o godz. 7 [illegible]

ODCZYT ZBIOROWY W KINIE COLOSSEUM.

W niedzielę dnia 27 października r. b. o godz. 11-ej przed poł. w sali kino-teatru „Colosseum" przy ul. Słonecznej 25, odbędzie się odczyt zbiorowy. Przemawiać będą tow. Juljusz Braunthal, członek egzekutywy Międzynarodówki robotn. i tow. red. b. poseł Stanisław Dubois na temat: Co widzieliśmy w Palestynie. Wiadomość [illegible] tym odczycie wywołała w kołach robotniczych wielkie zaintereso[illegible]

Co grają w teatrach lwowskich?

TEATR WIELKI: Sobota, niedziela o 8 wiecz. „Fryderyk Wielki".

TEATR ROZMAITOŚCI: O g[illegible]

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

W sprawie ponownego uruchomienia kopalni „Reden"
Interwencja tow. Stańczyka

Jak stwierdził Urząd Górniczy, wygasł już pożar na kopalni „Reden" w Zagł. Dąbrowskiem. Pomimo tak pomyślnej wiadomości, nie zabiera się dyrekcja wcale do ponownego uruchomienia kopalni, twierdząc, że sprzeciwia się temu Urząd Górniczy.

Na interwencję tow. Stańczyka w Urzędzie Górniczym oświadczono mu, że to nie jest prawda, a Urząd Górniczy jest za ponownem otwarciem kopalni. Wobec tak jasno stwierdzonej złośliwości dyrekcji kop. „Reden" wyjedzie tow. Stańczyk do Warszawy, by w Min. Przem. i Handlu przedstawić sytuację. Nie ulega wątpliwości, że tow. Stańczyk uzyska w Warszawie nakaz przyśpieszenia otwarcia kopalni, na co czeka z niecierpliwością kilkuset górników

Dalsze szczegóły skandalicznej gospodarki w Centralnej Targowicy

W toku dochodzeń przeciwko dyr. Centralnej Targowicy w Mysłowicach, p. Kazoniowi i jego kompanom, wychodzą na światło dzienne coraz bardziej skandaliczne szczegóły. Dyr. Kazoń i jego buchalter Benno Langner, znajdujący się obecnie w więzieniu śledczem, tworzyli dobraną parkę, która uważała Centralną Targowicę za kopalnię złota, dającą możność prędkiego zbogacenia się. Popełnili oni grube nadużycia na szkodę m. Mysłowic. Kazoń i Langner tworzyli różne spółki, które służyły im do wyciągania dziesiątek tysięcy złotych bez ponoszenia jakichkolwiek ciężarów podatkowych. Pierwsza spółka trwała od 1-go stycznia 1935 r. i pozostawiła ogromne długi i m. in. 50.000 zł. zaległych podatków. Następnie utworzyli nową z kapitałem zakładowym 4000 zł. Tak mały kapitał zakładowy nie stał w żadnym stosunku do olbrzymich obrotów. Spółka trudnić się miała eksportem świń do Austrji. Zezwolenie na eksport odstąpili Kazoń i Langner hurtownikowi bydła Goldhirszowi z Wiednia, który płacił spółce 7 zł. od każdej wywiezionej sztuki bydła. W ten sposób zarobili Kazoń i Langner bez jakiejkolwiek pracy kilkadziesiąt tysięcy zł. Spółka ta istnieje nadal, a Kazoń i Langner zarabiają dalej tysiące, chociaż siedzą za kratkami więzienia.

Skandaliczna gospodarka w Centralnej Targowicy w Mysłowicach wywołała wielkie oburzenie obywateli m. Mysłowic. W sprawie tej zwołano nawet wiec obywatelski, który zajmował się obszernie stosunkami w Targowicy.

A władze milczą dalej...

Akademja ku czci tow. Cz. Kossobudzkiego

Zgon tow. Czesława Kossobudzkiego, który położył wielkie zasługi nad podniesieniem świadomości socjalistycznej wśród robotników powiatu Rybnickiego i który swoją wielką ofiarnością i poświęceniem zaskarbił sobie serca zorganizowanych robotników, ściągnął na nasze placówki w powiecie Rybnickiem wielki smutek i żal.

Ażeby uczcić pamięć ukochanego Towarzysza, urządzają PPS. i klasowe związki zawodowe w piątek 1 listopada 1935 r. (Wszystkich świętych) w Rybniku — Smolnej, na sali p. Zimonia przy ul. Wodzisławskiej, o godz. 16-ej przed po[illegible]

Żałobną Akademję

na którą przybyć powinni wszyscy nasi członkowie. Placówki PPS. proszone są o udział w Akademji ze sztandarami.

Redukcje na kopalni „Radzionków"

Zarząd kopalni „Radzionków" wypowiedział w dniu 17. 10 r. b. 143 górnikom stosunek pracy z powodu ograniczenia produkcji.

Charakterystycznem jest, że zapowiedzianą redukcją mają być objęci robotnicy zorganizowani w związkach zawodowych, natomiast niezorganizowani mają pozostać w pracy.

Dziwne to stanowisko zarządu kopalni wywołało rozgoryczenie wśród zorganizowanych, którzy przecież w okresie walk niepodległościowych na Śląsku postarali się o to, aby kopalnia „Radzionków" pozostała po polskiej części Śląska, gdy niezorganizowani są ludźmi, którzy dopiero w ostatnich czasach osiedlili się na Śląsku, a przytem przez przyjmowanie pracy na gorszych warunkach od zorganizowanych wytwarzają sytuację nieznośną pod względem warunków pracy i płacy na kopalni.

Jeżeliby zarząd kopalni „Radzionków" chciał się pozbyć wszystkich zorganizowanych górników, to może być przygotowany na strajk, jako ostateczny środek w obronie tych zorganizowanych, którzy przez kilkanaście lat pracują w kopalni i mają bezsporne prawo do tej pracy

Sprawa obniżki czynszów w domach Magistratu m. Mysłowic

W najbliższych dniach odbędzie się wybór komisji mieszkaniowej Magistratu. Komisja ta ma się zająć obniżką czynszów w domach magistrackich, oraz ustaleniem czynszów w nowych, budujących się domach. Prawdopodobnie komisja ta zajmować się będzie także przydziałem mieszkań w nowych domach.

Nowa Kasa Chorych

Na zarządzenie władz utworzona została dla pracowników papierni w Boruszowicach w Tarnogórskiem Kasa Chorych. Wybory odbędą się 20-go listopada.

Repertuar

TEATR POLSKI.

Wtorek, 29 paźdz. „Gwałtu co się dzieje" godz. 19 dla bezrob.

Środa, 30 paźdz. „Muzyka na ulicy".

Czwartek 31 paźdz. „Dziady" — premjera.

Wielki proces o sprzeniewierzenie 300000 zł. pieniędzy podatkowych i ubezpieczeniowych

Przed kilku dniami odbyła się w Katowicach pierwsza rozprawa sądowa przeciwko współwłaścicielom kina „Rialto" w Katowicach, niejakiemu Kochmanowi i dr Flaszenowi. Akt oskarżenia prokuratora zarzuca wymienionym sprzeniewierzenie pieniędzy podatkowych i ubezpieczeniowych na kwotę około 300 000 zł. Podczas rozprawy wyszło na jaw, że w toku zabezpieczenia należności Magistratu m. Katowic, w wysokości 100.000 zł., na nieruchomościach kina „Rialto", zaksięgowano na tych nieruchomościach hipotekę w wysokości 300.000 zł. na nazwisko niejakiego Katza z Krakowa. Pozatem utworzono nową Spółkę, do której wchodzi część członków starej, podobno zbankrutowanej Spółki.

Pierwsza rozprawa została odroczona. Dziwnem wydaje się, że tak zwana „prasa patrjotyczna" milczy zupełnie o procesie, aczkolwiek chodzi tu o olbrzymie straty, na jakie narażony jest Skarb Państwa i Magistrat m. Katowic.

Życie robotnicze

ZEBRANIE P. P. S.

dnia 27 października b. r.

Wielkie Hajduki: o godz. 10-ej w świetlicy robotniczej przy ul. 16 lipca zebranie P. P. S. Ref. tow. dr. Ziółkiewicz.

ZEBRANIE C. Z. G.

w dniu 27 października

Nowy - Bytom o godz. 10 w hali gimnastycznej, zebranie CZG. Metalowców i PPS. Referent tow. Tomecki.

Nowa - Wieś o godz. 10 u p. Góreckiego zebr. wszystkich członków CZG kop. „Lech". Referent tow. Jants.

Radzionków o godz. 15 u p. Szpytki wiec górników. Referent tow. Kaczmarski

Guszowice o godz 10 zebranie C. Z. G. i PPS. u Heczki Referent t. Chróścz.

Załęże o godz. 10 zebranie CZG. u Christa. Referent tow. Kaczmarski.

ZEBRANIE METALOWCÓW

w niedzielę 27 paźdz.

Siemianowice: Oddział Metalowców Huty Laury i fabryki W. Fitzner o godz. 10-tej, w sali restauracji pod dwiema Lipami.

ZEBRANIE KARTELU.

Łaziska - Górne. W niedzielę 27 paźdz. o godz. 8-ej popoł odbędzie się w sali p. Muchy Jana wspólne Zebranie członków CZG., Zw. Metalowców Zakł. Elektro, RKS. Siła, P. P. S. i Zw. Inwalidów. Ze względu na ważne sprawy uprasza się o liczne przybycie.

Zwołujący *A. Tomecki.*

Radjo

Sobota, 26 paźdz.

6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Rycerskość wieśniacza — opera w wyk. solistów chóru i orkiestry opery medjolańskiej. 13.25 Chwilka dla kobiet. — 13.30 Muzyka ludowa 14.30 Muzyka lekka. 15.00 Odczytanie opowiadania Kazimierza Truchanowskiego p. t.: „Goście". 15.30 Koncert Oktetu — „Fanfare Polska". 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Recital skrzypcowy. 16.30 Skrzynka techniczna. — 17.15 Nowości z płyt. 17.45 Świat naszych zwierząt — „Drop". 17.50 Nasze miasta i miasteczka. „Mir i okolice". 18.00 Słuchowisko dla dzieci p. t.: „Jak się skończyły wakacje Mikołajka". 18.30 Skrzynka dla dzieci. 19.00 Wiersze. 20.00 Gdyśmy [illegible] studentami — lekka audycja muzyczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy: „Polska jesień". 21.30 Humor regjonalny. 22.00 Koncert popularny. 23.00 Muzyka taneczna.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Wareckа 7.